

Protokół XIX/12

z obrad XIX sesji Rady Miasta Hajnówka,

która odbyła się 26 września 2012 r.

w Sali Konferencyjnej

Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej

w Hajnówce

w godz. 13.00 – 16:30

stan Rady Miasta – 21

obecnych na sesji – 21

Radni obecni na posiedzeniu:

1. Androsiuk Tomasz
2. Bołtromiuk Eugeniusz
3. Chaniło Alicja
4. Giermanowicz Jan
5. Gryc Alla
6. Kiedyś Ireneusz Roman
7. Kośko Krystyna
8. Kulwanowski Leonard
9. Łabędzki Bogusław Szczepan
10. Łojewska Halina
11. Markiewicz Piotr
12. Olejnicki Tomasz
13. Ostapczuk Jakub
14. Ostaszewska Walentyna
15. Puch Janusz
16. Rakowicz Wiesław
17. Rygorowicz Ewa
18. Saczko Eugeniusz
19. Tomaszuk Grzegorz
20. Wiatrowski Zdzisław
21. Szarejko Mikołaj Jan

Do punktu 1, 2 porządku obrad

Eugeniusz Saczko – Otwieram XIX sesję Rady Miasta Hajnówka. Na podstawie listy obecności stwierdzam, iż w obradach XIX sesji uczestniczy 21 radnych, w związku z tym obrady XIX sesji są prawomocne. Witam serdecznie wszystkich obecnych na sesji. Bardzo serdecznie witam Pana Jerzego Siraka – Burmistrza Miasta Hajnówka. Nie widzę, czy jest Pani Barbara Wasiluk – gospodarz? Nie ma, ale chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować Pani Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Hajnówce za udostępnienie sali pod obrady dzisiejszej Rady Miasta. Witam serdecznie radnych sejmików – nie widzę. Witam serdecznie pracowników Urzędu Miasta w Hajnówce. Witam Panie i Panów Przewodniczących Rad Osiedla, przedstawicieli mediów, a za ich pośrednictwem wszystkich mieszkańców naszego miasta oraz witam radnych Rady Miasta Hajnówka. Przystąpimy do realizacji naszego porządku obrad. W tej chwili Państwu przedstawię porządek obrad, dlatego że jest zmiana w porządku obrad zaproponowana przez Pana Burmistrza. I porządek obrad przedstawia się następująco:

1. Otwarcie sesji – co już nastąpiło.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Hajnówka.
4. Interpelacje.
5. Informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 9 sierpnia 2012 r. do dnia 12 września 2012 r.
6. Rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach:
 - A/ zmiany uchwały Nr VIII/52/11 Rady Miasta Hajnówka z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie określenia warunków bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży nieruchomości jako lokal mieszkalny.
 - B/ wyrażenie zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty,
 - C/ udzielenia bonifikaty,
 - D/ określenia przystanków komunikacyjnych udostępnionych dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Hajnówka, warunków i zasad korzystania z tych obiektów,
 - E/ wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych,
 - F/ wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części,
 - G/ zmiany uchwały Nr V/20/11 Rady Miasta Hajnówka z dnia 23 lutego 2011 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Hajnówka,

H/ wygaśnięcia mandatu radnego.

I tu proponujemy wprowadzenie podpunktu I/ uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Hajnówka wobec sukcesywnej likwidacji stałych połączeń kolejowych na terenie Powiatu Hajnowskiego.

7. Wolne wnioski, zapytania.
8. Odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania.
9. Zamknięcie obrad.

Eugeniusz Saczko – Czy są jakieś jeszcze uwagi do porządku obrad? Nie widzę, w związku z tym przystąpimy najpierw do przegłosowania poprawki do wprowadzenia podpunktu I/ do punktu 6. Bardzo proszę Panie i Panów radnych, kto jest za wprowadzeniem podpunktu I/ do punktu 6 porządku obrad, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Jednogłośnie podpunkt I/ został wprowadzony do porządku obrad. W związku z tym teraz przystąpimy do przegłosowania całości porządku obrad z tą poprawką. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem porządku obrad XIX sesji Rady Miasta, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Porządek obrad został przyjęty.

Do punktu 3 porządku obrad

Przechodzimy do punktu 3 – przyjęcie protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Hajnówka. Do rozpoczęcia sesji żadne poprawki do protokołu nie wpłynęły, w związku z tym przystąpimy do przegłosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem protokołu z XVIII sesji Rady Miasta Hajnówka, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Protokół został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 4 porządku obrad

Przechodzimy do punktu 4 porządku obrad – Interpelacje. Bardzo proszę Panie i Panów radnych o zgłaszanie interpelacji. Proszę bardzo. Pan radny Bołtromiuk.

Eugeniusz Bołtromiuk – „W imieniu mieszkańców osiedla zlokalizowanego w okolicy ulicy Strzeleckiej, Wiosennej, Letniej, Jutrzenki, Pogodnej, ulic sąsiednich oraz własnym zwracam się z prośbą o wydanie negatywnej opinii o możliwości budowy stacji bazowej telefonii komórkowej PT 12 609 zlokalizowanej na działce o numerze geodezyjnym 3150 w ulicy Jutrzenki w Hajnówce. Uzasadnienie:

- 1) Aktualnie w okolicach wyżej wymienionych ulic intensywnie rozwija się budownictwo mieszkaniowe jednorodzinne. Rokrocznie budowane są nowe domy, przybywa mieszkańców. Zamierzona inwestycja bezwzględnie zahamuje rozwój budownictwa w tym rejonie, spadnie wartość nieruchomości. Przypominam, że gmina miejska w okolicy planowanej stacji również ma działki, które jeżeli będą sprzedane na przetargu, to nie uzyskają już takiej ceny jak ostatnio. W najgorszej sytuacji są mieszkańcy oraz właściciele działek zlokalizowanych w bezpośrednim sąsiedztwie planowanej stacji. Twierdzą, że gdyby wiedzieli, że ma powstać stacja, bezwzględnie nie budowałiby tutaj domów. Ci zaś, co zamierzają się dopiero budować, prawdopodobnie zrezygnują ze swoich planów, mimo że nie odzyskają swoich pieniędzy w przypadku sprzedaży nabytej na przetargu bądź kupionej wcześniej działki. Inna sytuacja byłaby, gdyby stacja już wcześniej istniała. Wtedy każdy z potencjalnych mieszkańców miałby wybór – budować się czy inwestować w tej okolicy czy nie.
- 2) Budowa stacji w okolicach nowo powstającego osiedla jest całkowitym nieporozumieniem.

Hajnówka nie jest światową metropolią o średnicy 50 km i akurat w tym miejscu brak stacji nie spowodowałby utraty zasięgu telefonów firmy Polkomtel. Przesunięcie budowy o kilkaset metrów na tereny przemysłowe bądź niezamieszkałe nie spowodowałyby żadnej straty dla operatora Polkomtel ani nie spowodowałby pogorszenia łączności.

- 3) Twierdzenie firmy Polkomtel i innych operatorów o zupełnie nieszkodliwym wpływie promieniowania elektromagnetycznego na organizmy żywe są nieprawdziwe. Istnieją bezpośrednie dowody naukowe o szkodliwości tego promieniowania. Między innymi udowodniono istotny wzrost częstości występowania nowotworów, w tym zwłaszcza nowotworów mózgu. Poza tym obserwacje pól promieniowania na organizmy żywe są stosunkowo krótkie. Na pewno niektóre schorzenia mogą się ujawnić w późniejszym czasie, być może w następnych pokoleniach. Nie wyklucza się bowiem uszkodzenia materiału genetycznego pod wpływem tych fal.
- 4) W miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego wyżej wymienione tereny są wyznaczone pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną wraz z urządzeniami towarzyszącymi, parkingami i zielenią. Zgodnie z tym planem dopuszcza się lokalizowanie:
 1. Obiektów usług nieuciążliwych dla środowiska i mieszkańców sąsiedniej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, łączonych z funkcją mieszkaniową lub jako odrębne obiekty na działce z mieszkaniami. Nie, znaczy nie dopuszcza się lokalizowania.
 2. Urządzeń infrastruktury technicznej i urządzeń ... (8:39), obiektów małej architektury itp.
 3. Dróg dojazdowych, parkingów, garaży, budynków gospodarczych niezbędnych dla obsługi obszaru i zabezpieczenia miejsc postojowych w okolicach działek. Na tych terenach zakazuje się między innymi lokalizacji usług o charakterze uciążliwym i mogących obniżyć standard ich zamieszkania poprzez wzrost poziomu hałasu oraz emisję związków szkodliwych.
- 5) Budynki na tym osiedlu mogą mieć zgodnie z planem zagospodarowania przestrzennego maksymalną wysokość zabudowy mieszkaniowej i usługowej do 3 kondygnacji nadziemnych, z tym że ostatnia kondygnacja to ewentualnie poddasze użytkowe. Budowa sieci telefonii komórkowej wysokości 50 m zaburzy niewątpliwie istniejący ład budowlany, oszpeci całe osiedle, będzie pasowało do otoczenia jak przysłowiowy wół do karety.

Wobec powyższego zwracam się do Pana Burmistrza w imieniu mieszkańców dzielnicy i własnym o wpłynięcie na kierownictwo firmy Polkomtel pod kontem podobnego przeanalizowania zamierzeń inwestycyjnych, przesunięcie budowy stacji bazowej na tereny przemysłowe bądź niezamieszkałe.” W tym załączeniu mam apel mieszkańców, który Pan Burmistrz już otrzymał, ksero listy mieszkańców poprzedniej, wiem, że wpłynęła następna lista mieszkańców no i dane o szkodliwości telefonii komórkowej. Dziękuję.

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o zgłaszanie kolejnych interpelacji. Nie widzę, w związku z tym zamykamy punkt 4 porządku obrad.

Do punktu 5 porządku obrad

Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do punktu 5 porządku – informacja o działalności Burmistrza Miasta Hajnówka w okresie od dnia 9 sierpnia 2012 r. do dnia 12 września. Państwo radni otrzymaliście informację na piśmie. Czy są jeszcze jakieś dodatkowe pytania do Pana Burmistrza? Proszę bardzo, Pan radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Przeczytam taki punkt: „Zakończone zostało zadanie pod nazwą pomoc mieszkańcom miasta w usuwaniu wyrobów zawierających azbest 2012”. Chciałbym wiedzieć, jaki będzie los dalszy tej akcji, bo z mojej wiedzy wynika, że tego materiału szkodliwego dla zdrowia jest bardzo dużo.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania do Pana Burmistrza? Proszę bardzo, Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja może na początek tylko zapytam, czy my dzisiaj będziemy mogli korzystać z internetu tutaj? No materiały otrzymujemy w takiej wersji elektronicznej i ja nie byłem przygotowany na to, żeby sobie wydrukować. Czyli nie, tak? Panie Burmistrzu, ja mam takie pytanie. Pojawia się informacja o obywatelskim sprzeciwie. To taka nowa forma. Dla mnie to trochę niejasne. Ja rozumiem, że te podpisy, które zbieraliśmy, ja też się zresztą podpisywałem. Tam w tych podpisach brakowało rubryki na numer PESEL, także one są takie z punktu widzenia formalno-prawnego, właściwie no nic nie wnoszą. Czy nie można by było pomyśleć, organizatorzy tamtej inicjatywy, czy nie mogliby jej przemienić w obywatelski protest? Czy to by nie miało większego sensu, niż to, co zrobiliśmy do tej pory? Wtedy byłby to przyczynek do tego, żeby podjąć z organizatorami dyskusję na ten temat. Natomiast w takiej formie no nikogo to do dyskusji czy do wyrażenia zdania, opinii nie zobowiązuje. I jeszcze, Panie Burmistrzu, w tym okresie mieliśmy kolejną rocznicę zamordowania mieszkańców Hajnówki 17 września 1943 r. i znowu na cmentarzu wróciła kwestia tej brakującej mogiły, która była upamiętnianiem pochowanych tam osób, niezidentyfikowanych. Znowu mieszkańcy zwrócili się do mnie z prośbą, żeby do tego tematu powrócić. Tej jednej kwatery tam nie ma. Oni nie chcą o tym zapomnieć. No inną sprawą jest też to, że rodziny tych ofiar zwróciły uwagę też na nieobecność przedstawicieli miasta na tej uroczystości. 17 września 1943 r. Dziękuję bardzo.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Za chwilę internet powinien działać.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Czy są jeszcze pytania do informacji Pana Burmistrza? Nie widzę, w związku z tym, Panie Burmistrzu, bardzo proszę o odpowiedź.

Jerzy Sirak – Słusznie tu Pan radny Rakowicz zwraca uwagę na to, że zakończył się ten program. Zakończył się w tym zakresie, jaki był zaplanowany do realizacji w bieżącym 2012 r., bo tak naprawdę wszyscy wiemy, że on będzie jeszcze trwał przez wiele, wiele lat, a zgodnie z obowiązującym w tej chwili, w tej materii prawnej do 2030 r., jak dobrze pamiętam. Dlatego też Narodowy Fundusz poprzez Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska stara się pewne środki wyasygnować na realizację tego programu. W związku z tym, że na ten rok tych środków finansowych z Wojewódzkiego Funduszu nie było, natomiast w roku ubiegłym byli ludzie, którzy już wówczas deklarowali zainteresowanie demontażem pokryć dachowych eternitowych, uznaliśmy, że z tych zobowiązań się trzeba wywiązać, dlatego też ze środków własnych program był w tym roku realizowany, natomiast jestem przekonany i mam nadzieję, że w przyszłym roku te środki zewnętrzne będą dostępne i miejmy nadzieję, że w większym zakresie i myślę, że wszystkie osoby zainteresowane skorzystaniem z programu, zmiana pokrycia dachowego tego eternitowego będą mogli nadal korzystać i oczywiście dobrze by było, żebyśmy tutaj mogli zrealizować to w stosunku do wszystkich, którzy na przyszły rok planują takie prace remontowe przeprowadzić.

Wiesław Rakowicz – Mnie właśnie interesuje, czy ktoś prowadzi działania, żeby jakiegolwiek pieniądze tutaj do nas wpłynęły?

Jerzy Sirak – Tak, oczywiście.

Wiesław Rakowicz – Bo to jest ważne.

Jerzy Sirak – Tak. Pan radny Łabędzki pyta o ten sprzeciw obywatelski. Jak w większości wszyscy pamiętamy, wpłynął do Sejmu Rzeczypospolitej taki wniosek 250 tysięcy obywateli, podpisany, zakładający nowelizację ustawy o ochronie przyrody. Dokładnie art. 10 ust. 2 tej ustawy, który tak naprawdę pozbawia samorządy Rzeczypospolitej prawa współdecydowania o tworzeniu bądź

powiększaniu granic parków narodowych. Tak naprawdę oznacza to całkowite wyeliminowanie samorządów polskich z uczestnictwa w podejmowaniu także bardzo, bardzo ważnych decyzji. W związku z tym, że obecny kształt ustawy o ochronie przyrody jest takim kształtem i jest takiej treści, który w pełni satysfakcjonuje samorządy, nie ma powodu, nie ma potrzeby, żeby te obecnie obowiązujące prawo zmieniać. Dlatego też istotą i celem tego obywatelskiego sprzeciwu jest zwrócenie uwagi i Komisji Ochrony Środowiska Sejmu Rzeczypospolitej, jak również całego Sejmu na brak zasadności do zmian. Stąd też taka forma sprzeciwu. Cała inicjatywa została rozpoczęta głównie przez samorządy tutaj z Powiatu Hajnowskiego i samorządy z Mikołajek, i okolic w województwie warmińsko-mazurskim. Została ona poparta również przez samorządy z całego województwa warmińsko-mazurskiego, z całego województwa podlaskiego, ale również województwo podkarpackie i województwo dolnośląskie jako te, które są najbardziej zainteresowane tym, żeby do nowelizacji tej ustawy nie doszło. Z prostych względów – na obszarach tych województw jest najwięcej obszarów chronionych, najwięcej parków narodowych i ewentualnie negatywne skutki takiej nowelizacji ustawy o ochronie przyrody w największej mierze dotkną właśnie tych obszarów. Ale z prawdziwą radością i satysfakcją można stwierdzić, że dla inicjatywy tych województw swojego wsparcia udzielają również samorządy w pozostałych województwach w naszym kraju. Akcja zbierania podpisów tutaj trwa nadal. Stąd też taka formuła a nie inna, jeżeli chodzi o listę, ponieważ nie jest to bezpośrednio takie działanie, którego celem byłoby tworzenie nowego prawa, ale przede wszystkim wyrażenie sprzeciwu i pokazanie decydującym o tym w przyszłości parlamentarzystom, że opinie czy stanowiska tych 250 tysięcy osób niekoniecznie są akceptowane w skali całego kraju i generalnie chodzi przede wszystkim o podkreślenie tego faktu. Mam nadzieję, że liczba podpisów, które zbierzemy w skali całego kraju, będzie dużo większa niż liczba tych podpisów zebranych przez Komitet Obywatelski, a zwrócić uwagę trzeba na to, że wydaje mi się osobiście, że ci wszyscy, którzy składają podpisy pod tym sprzeciwem, robią to świadomie i wiedzą pod czym się podpisują. Natomiast z naszych informacji wynika, że bardzo często ludzie, którzy podpisywali się pod tym projektem obywatelskim, byli w jakiś sposób zmanipulowani, bo kto z nas, nawet tutaj obecnych, nie podpisałby się, gdyby ktoś powiedział: czy jesteś za ochroną Puszczy Białowieskiej? My też nie jesteśmy i nigdy nie byliśmy wrogami ochrony środowiska Puszczy Białowieskiej, ale uważamy, że trzeba tej ochrony i środków ochrony środowiska Puszcza Białowieska szukać w taki sposób, żeby było to zgodnie z zasadami zrównoważonego rozwoju i w taki sposób, żeby również w tym środowisku, w otoczeniu Puszczy Białowieskiej było miejsce na normalne funkcjonowanie i życie człowieka. I to jest główna idea, główny cel tej akcji obywatelskiej, dlatego też tam tego PESEL-u nie ma. Mówię, świadomie to zrobiliśmy, dlatego że bardzo często się zdarza się tak, że ludzie nie pamiętają swojego numeru, nie mają przy sobie tego PESEL-u i żeby zebrać jak największą liczbę przepisów, taka jest właśnie formuła. Jeżeli natomiast w przyszłości będzie potrzeba jakiejś wspólnej pracy samorządowców i mieszkańców na temat konkretnego przepisu czy konkretnej nowelizacji, która byłaby wnioskiem do Sejmu o nowelizację bądź tworzenie nowego prawa, to oczywiście, taka inicjatywa wtedy musiała być związana z takim podpisem, na którym obok podpisu, miejsca zamieszkania będzie również rubryka dotycząca PESEL-u. Natomiast jeżeli chodzi o to drugie Pana pytanie – 17 września 1943 r. – w tej chwili nie potrafię Panu odpowiedzieć, dlatego że jest to temat, o którym Pan tak naprawdę nie tak dawno mówił. Z tego co wiem, że to jeszcze właściwie tej mogiły w tym miejscu nie ma. Jeżeli w przyszłości to zrobimy tak jak trzeba, to będziemy starali się również o tej rocznicy pamiętać. Chociaż prosiłbym o przybliżenie tego mi, bo 17 września 1943 r. ...

Bogusław Szczepan Łabędzki – 17 września 1943 r. to, Panie Burmistrzu, to dzień, w którym rozstrzelano z rozkazu miejscowego gestapo największą ilość mieszkańców Hajnówki w okresie całej okupacji niemieckiej. To było ponad 120 ofiar. I te ofiary rozstrzelane w lesie zostały po wojnie przeniesione na cmentarz i tam są pochowane. Tam są zorganizowane kwatery, urządzone na koszt miasta, z tym że w czasie urządzania miejsca tych kwater wyeliminowano jak gdyby tą jedną, o którą rodziny ofiar najbardziej dochodzą. Natomiast cały czas mówią o dwóch kwaterach, których przy tym odnowieniu zabrakło. Bo faktycznie tam w tej chwili są 63 kwatery i no jak gdyby z tej

sumy osób kilka swojego miejsca pochówku nie ma wyznaczonego. No ja myślę, że jako władze miasta powinien Pan o takiej rocznicy pamiętać, dla tych osób, które tam w tym rok były na cmentarzu, no przynajmniej dla jakiej ilości było to takie dosyć duże rozczarowanie, że nikogo z przedstawicieli władz nie było.

Jerzy Sirak – Bardzo proszę tutaj o pomoc Panią Kierownik.

Marta Wilson-Trochimczyk – Dzień dobry, Marta Wilson-Trochimczyk – Kierownik Referatu Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska. Chcę odpowiedzieć w imieniu Burmistrza na Pana zarzut. Pracuję w Urzędzie od 1987 r. i od tego roku również zajmuję się między innymi miejscami pamięci narodowej. W trakcie budowy tak zwanej podkówki współpracowałam z częścią rodzin osób, które są tam pochowane i mówię z pełną odpowiedzialnością: Nie było żadnej mogiły, która została pominięta. Jeżeli Pan dysponuje dowodami, które potwierdzą, że pominęliśmy mogiłę iluś osób nieznanych, bardzo proszę przedstawić się do Urzędu, ponieważ zmiana wprowadzana na miejscach pamięci narodowej jest konsultowana i z Urzędem Wojewódzkim, i z Radą Pamięci Walki Męczeństwa. Nic samodzielnie nie robimy i gdyby taki fakt, o którym Pan mówi, miał miejsce, na pewno zainterweniowałyby w pierwszej kolejności któraś z tych instytucji. Dziękuję.

Zdzisław Stankowski – Mogę zabrać głos?

Eugeniusz Saczko – Bardzo proszę.

Zdzisław Stankowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, sporo mieszkańców Hajnówki do mnie się zgłosiło i powiedziało, żebym to co Pan powiedział o ochronie środowiska, zbierania podpisów, są bardzo zaskoczeni, bo po sesjach indywidualnych, nie wiem, czy to Pani wiedziała jaką Pani daje ankietę i Pan Poseł Czykwin też w programie „Bez kantów” powiedział: Dlaczego w Hajnówce, Powiecie Hajnowskim mają palić tylko koksem i węglem? To chcecie powiększenie ochrony środowiska? Nie chcecie. Takie ankiety były rozproszdzone po sesjach indywidualnych. Ludzie są zaskoczeni. To co, my nie możemy palić drewnem, palić trocinami, palić brykietem ze słomy? To co wy dajecie po posesjach indywidualnych ?

Eugeniusz Saczko – Nie bardzo wiemy, o co chodzi. Poprosimy Panią Martę, żeby... ale sekundkę, Pani Marta odpowie, jeśli chodzi o ankiety.

Marta Wilson-Trochimczyk – Jedyne ankiety, które rozdawane są przez pracowników Urzędu Miasta na indywidualnych posesjach dotyczą gospodarki odpadami. Nie ma tam żadnego pytania, jest, przepraszam, jest jedno pytanie – co mieszkaniiec robi z popiołem?

Zdzisław Stankowski – Nie, czym pali.

Co robi z popiołem. Jest to ankiet, którą rozdajemy w imieniu Związku Gmin Puszczy Białowieskiej. I informację otrzymujemy zwrotnie za pomocą internetu, jak również ludzie nam przynoszą wersję papierową. Zostanie to wszystko przekazane do ogólnego opracowania przez Związek.

Zdzisław Stankowski – Pani nie wie, bo tam jest napisane, czym palimy.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, jeszcze Pan Burmistrz.

Jerzy Sirak – Ja bym prosił, abyśmy do tematu tej ankiety podchodzili bez emocji. No nie jest tajemnicą, że od lipca przyszłego roku wchodzi nowe prawo dotyczące gospodarki odpadami. Po prostu i jako miasto, i samorząd, i Rada musimy się przygotować do tej nowej sytuacji, do tych nowych przepisów. Generalnie zmiana będzie polegała na tym, że po wejściu nowych przepisów to

samorząd, każda gmina będzie właścicielem śmieci, będzie odpowiadała za gospodarkę śmieciową. Ta ankieta jest robiona generalnie po to, żeby się zorientować, jak wygląda sytuacja w naszym mieście. I to, co Pani kierownik powiedziała – te ankiety są robione na terenie w taki właśnie sposób, tej samej treści na terenie wszystkich gmin należących do Związku, a więc wszystkie gminy z terenu powiatu hajnowskiego, siemiatyckiego i bielskiego. Robimy to właśnie po to, żeby wspólnie zastanowić się, opracować takie zasady, takie regulaminy, które będą optymalne, jeżeli chodzi i o organizację gospodarki śmieciowej na terenie tych trzech powiatów, ale również optymalne w przyszłości, jeżeli chodzi o ustalenie zasad odpłatności za te wywożenie śmieci, ponieważ dzisiaj to każdy z nas, jako producent śmieci, odpowiada za to, co się z nimi stanie, odpowiada za podpisanie umowy i za rozliczenie się z zakładem, który te śmieci od niego odbiera. Natomiast w nowych warunkach prawnych to my jako gmina będziemy ogłaszali przetarg na wywóz nieczystości i my jako gmina będziemy się rozliczali z tym, który przetarg wygra. Natomiast bezpośrednio obywatel już ten problem będzie miał osunięty od siebie, ale my jako Rada w odpowiednim czasie będziemy musieli ustalić wysokość opłaty każdego gospodarstwa domowego za właśnie wywóz tych nieczystości. I Celem, i sensem tej ankiety jest tylko i wyłącznie zebranie jak największej liczby informacji do tego, żeby mówię opracować optymalne regulaminy i w przyszłości ustalić również optymalną stawkę finansową za wywożenie tych nieczystości. Myślę, że to generalnie wpłynie na to, że tych śmieci na tak zwanych dzikich wysypiskach jakby nie powinno być, bo nie będzie mechanizmu ekonomicznego, który by zachęcał ludzi do tego, żeby wywozili te śmieci gdzieś w teren w sytuacji, kiedy i tak, i tak oni bezpośrednio nie będą odpowiadali i płacili za wywożenie. Będą płacili, ale w innej formie. Wydaje się, że mechanizm jest logiczny, a jak będzie w przyszłości, zobaczymy. Także proszę w tych ankietach nie doszukiwać się żadnego innego tekstu ekologicznego czy czegokolwiek.

Zdzisław Stankowski – Ale Panie Burmistrzu, to zaskoczyło posła Czykwina, że tym mamy tu palić. No to dlaczego tak jest?

Jerzy Sirak – Proszę się nie dziwić, że w ankiecie mogą być dane, czym palimy, bo w gospodarce śmieciami też musimy mieć informację, ile będzie i jakiego też popiołu, bo to jest też odpad i odpad problematyczny.

Zdzisław Stankowski – Jeszcze powiedział, że tyle drewna leży w puszczy, że możemy mieć drewna oo...

Eugeniusz Saczko – Panie Przewodniczący Rady Osiedla, bardzo proszę o zachowanie jakiejś dyscypliny i kultury. Nie udzielam w tej chwili Panu już głosu. Dziękuję bardzo. Ponieważ więcej już pytań do Pana Burmistrza nie było, zamykamy punkt dotyczący informacji, ale przed zamknięciem przegłosujemy. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem informacji, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Informacja została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 6 porządku obrad

A/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do punktu 6 porządku obrad, a mianowicie rozpatrzenie i podjęcie uchwał w sprawach i podpunkt A/ zmiana uchwały Nr VIII/52/11 Rady Miasta Hajnówka z dnia 29 czerwca 2012 r. w sprawie określenia warunków bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży nieruchomości jako lokal mieszkalny. Czy Pan Burmistrz kilka słów na ten temat, tego projektu uchwały? Pierwsza uchwała. Bardzo proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, tak jak na poprzedniej sesji deklarowałem, taki projekt uchwały zmieniający warunki sprzedaży poprzez to, że możliwość wydłużenia spłaty jest tutaj trochę korzystniejsza, ponieważ przy bonifikacie 50 % ta spłata będzie rozłożona na 5 lat, przy bonifikacie 40 % na 7 lat, jak również będzie, propozycja taka moja jest, żeby również obniżyć

oprocentowanie tej pozostałej do spłacenia części wartości mieszkania do poziomu 50 % stopni redyskonta weksli. Ja spróbuję Państwu na przykładzie takiej symulacji dotyczącej kosztów kredytu przedstawić. Jeżeli mówimy o okresie 5-letnim, to wówczas przyjmując średnią, że kredytowanie dotyczy kwoty 30 tysięcy zł, koszt kredytu bankowego taki, jaki jest najniższy dostępny dla mieszkańca, ja już nie mówię o dodatkowych kosztach, jaka jest w każdym banku każda prowizja za rozpatrzenie wniosku kredytowego, koszty związane z założeniem hipoteki w księgach wieczystych i tak dalej, to przy takiej spłacie pozostałej na 5 lat w banku najniższy, najtańszy, najkorzystniejszy, według naszego rozpoznania, na dzisiaj taki kredyt kosztowałby 6466 złotych, natomiast koszt odsetek na warunkach, które, jeżeli Wysoka Rada to dzisiaj zaakceptuje, będą proponowane przez nasze miasto, to wtedy łączny koszt tego kredytu przez 5 lat to byłaby kwota 2840 zł. Natomiast jeżeli byłaby ta druga wersja i okres spłaty byłby 7-letni, w tym samym czasie koszt kredytu bankowego byłby na poziomie 10 318 zł, natomiast pełny koszt obsługi tego symbolicznego kredytu ze strony miasta byłby na poziomie 4458 złotych. Także wydaje mi się, że w porównaniu do tych poprzednich warunków jest to istotne złagodzenie i myślę, że powinno też to znaczną część mieszkańców, którzy są zainteresowani wykupieniem mieszkania komunalnego na własność, powinno również zachęcić i skłonić do odjęcia takich decyzji. Druga część nowelizacji dotyczyłaby zniesienia tego ograniczenia, tak jak już wcześniej mówiłem, jeżeli ktoś ma inne mieszkania czy jakiś gdzieś dom na wsi. Dziękuję bardzo.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Teraz poproszę o przedstawienie opinii komisji. Może zaczniemy od Komisji Polityki Gospodarczej. Pan Przewodniczący Tomaszuk, bardzo proszę.

Grzegorz Tomaszuk – Panie Przewodniczący Wysoka Rado, Panie Burmistrzu, to znaczy nasza komisja zgłasza wniosek, a mianowicie tutaj omawiany w uchwale. Komisja proponuje w § 2 w ust. 2 skreślić punkt 1 i 2. Ja może pozwolę sobie przeczytać aktualne brzmienie tych właśnie punktów, czyli:

„Nie udziela się bonifikaty przy sprzedaży lokalów mieszkalnych:

- 1) Najemcy, jeżeli on lub jego współmałżonek w dniu złożenia wniosku o wykup lokalu posiadają tytuł prawny w postaci prawa własności, współwłasności lokalu mieszkalnego, domu jednorodzinnego lub spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonych na obszarze kraju.
- 2) Najemcy, jeżeli on albo jego współmałżonek w okresie ostatnich 5 lat poprzedzających złożenie wniosku o wykup lokalu posiadali tytuł prawny w postaci prawa własności lub współwłasności lokalu mieszkalnego, domu jednorodzinnego lub spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonych na obszarze kraju.”

Konsekwencje dalszej poprawki są takie, że te 2 punkty zostają w dotychczasowej, prawda, uchwale. I radni głosowali w ten sposób, że za przyjęciem poprawki głosowało 5 osób, przeciw nikt nie głosował, od głosu wstrzymało się 2 radnych. Jeżeli chodzi o przyjęcie projektu całej uchwały z tą właśnie poprawką, to projekt uchwały przy 7 głosach wszyscy radni głosowali, prawda, za projektem uchwały z tą oczywiście poprawką.

Ale szczerze mówiąc, to bardzo...

Eugeniusz Saczko – Przepraszam bardzo, dyskusja będzie za chwilę. Jeszcze proszę o chwilę cierpliwości. 5-10 minut

Janina Szymańska – Bo my nie słyszymy, nie wiemy o co chodzi, nad czym radcy prawni obradowali, nad czym głosowali. My nie wiemy, o co chodzi faktycznie, bo to jest tylko czytanie pod nosem...

Eugeniusz Saczko – Ja zaraz spróbuję powtórzyć to głośniej, dobrze? Tylko pozwólmy, żeby

komisje się wypowiedziały. Bardzo proszę Przewodniczącą Komisji Spraw Społecznych, Pani Alla Gryc.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych wnioskuję o przyjęcie projektu. 4 głosy były za, 2 osoby się wstrzymało, w głosowaniu udział wzięło 6 radnych. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu, Pan Przewodniczący Puch.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury Komunalnej i Samorządu rozpatrzyła projekt uchwały i w punkcie 2, żeby skreślić osoby, które uzyskać mają te ustalone tutaj założenia, żeby muszą nie posiadać takiego mieszkania. Przy przegłosowaniu większością głosów została uchwała zaopiniowana pozytywnie, z tym że ten punkt do poprawki właśnie. Po prostu chodzi o to, że jeżeli osoba posiada drugi lokal mieszkalny, to nie może korzystać z tych uprawnień. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Więc jeśli mogę, jeżeli się pomylę, to proszę mnie poprawić. W projekcie uchwały, którą mamy, Pan Burmistrz proponuje skreślenie punktów 1 i 2 w ust. 2 w § 2. I ten ustęp mówi o tym, że jeżeli najemca lub jego współmałżonek w dniu złożenia wniosku o wykup lokalu posiadają tytuł prawny w postaci prawo własności itd. do domu rodzinnego lub spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonego na obszarze kraju albo najemcy, który lub jego małżonek w ciągu ostatnich 5 lat poprzedzających złożenie wniosku posiadali tytuł prawny do lub współwłasności do innego lokalu mieszkalnego, domu jednorodzinnego lub spółdzielczego prawa do lokalu mieszkalnego położonych na obszarze kraju, do tej pory takie osoby nie miały prawa do bonifikaty. Pan Burmistrz proponuje, żeby to wykreślić, czyli te osoby także miałyby prawo do bonifikaty. Natomiast są wnioski 2 komisji, żeby to zostawić. Żeby dalej było tak, że kto ma prawo, krótko mówiąc, kto ma prawo do jednego lokalu, to nie może skorzystać z bonifikaty. Jeżeli chce wykupić, to za pełną kwotę. Czy to jest zrozumiałe? Natomiast to jest, jeszcze raz podkreślam, to jest propozycja. Nad tą propozycją za chwilę będą dyskutowali radni i odbędzie się głosowanie. Czy wszystko jest jasne dotyczące projektu uchwały i poprawek? Myślę, że jasne, w związku z tym otwieram dyskusję. Kto z Pań i Panów radnych chciałby zabrać w tej kwestii głos? Najpierw oddajemy głos radnym. Nie widzę. Czy ktoś z Państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę Pana Przewodniczącego.

Piotr Mirończuk – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ustawodawca, uchwalając ustawę o sprzedaży mieszkań Spółdzielni Mieszkaniowej zrezygnował z tego zapisu. Natomiast tutaj ponownie Pan Burmistrz znowu jakby tą pierwszą swoją ustawę pozbawia tych warunków obostrzonych. Dowiadujemy się, że radni są przeciwni. W związku z powyższym pytam się, czy ustawodawca ogólnie proponując sprzedaż mieszkań odstąpił od tego? To co będziemy w gorszych warunkach wykupywali? Bo o ile wiadomo, Spółdzielnie Mieszkaniowe w ogóle nie brały pod uwagę, czy ktoś ma czy nie ma i po prostu, jak to ogólnie rzecz ujmując, kupowali to za złotówkę, choć to jest sprawa dyskusyjna, czy za złotówkę czy za 2 złote. Natomiast tutaj część radnych stoi i optują za pozbawieniem lokatorów nabycia tak jakby na ogólnych prawach obowiązujących w całym naszym kraju, bo w tej kwestii to chyba należy się równać do większości a nie jakieś wprowadzać obostrzenia, zaostżenia tylko w terenie naszej gminy. Jeszcze raz ja przypomnę, bo nawet są gminy czy są miasta, gdzie upominają mieszkańców bloków komunalnych, że do końca roku mogą wykupić za 20 % wartości. Dopiero po roku końcu roku będą podnosić wartość tego mieszkania do 50 %, a u nas jakby to wszystko się blokuje i z powrotem to po prostu sprowadza się, żeby jak najwięcej utrudnić dla lokatora wykup tego mieszkania. Bo uważam, że jeżeli Pan Burmistrz poszedł w tym kierunku, to słusznie, bo tu chodziło może, żeby tych obywateli wyrównać i ze Spółdzielni Mieszkaniowej, i z bloków komunalnych czyli zasobów komunalnych. Tak to odczuwam to.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan Przewodniczący.

Zdzisław Stankowski – Ja mieszkam na Millenium ponad 50 lat. A druga jest sprawa taka: Gospodarka Komunalna nic dla tych, co mieszkają w mieszkaniach komunalnych, nic nie zrobiła. Ani nie wymieniła parkietu, ani nie wymieniła instalacji. Nic nie zrobiła. Nawet jak założyli nam centralne ogrzewanie, to tylko zostało one doprowadzone i woda ciekła. Wszystko w domach sami robiliśmy i ponosiliśmy koszty. To ta wartość tego mieszkania do sprzedania nie powinna być taka. Ludzie są załamani. Powiedzieli – jeszcze w tych latach spłacaliśmy bardzo duże pieniądze: po 7, po 5 tysięcy wkładu. To proszę nam policzyć te odsetki i wszystko. Tak jak kolega powiedział – Spółdzielnia Mieszkaniowa czy za 1000 zł, czy za 2000 zł kupiła. A Gospodarka musi, którzy mieszkają 50 lat za 50 tysięcy kupić. To są ludzie bardzo zaskoczeni. I nic nie robią. I jeszcze tak przychodzi Gospodarka, Pani mówi, miała też komunalne. Przyszli zrobić sprawdzenie bezpieczników, nie bezpieczników, tylko gniazdka i przyszli, robili 45 min a wystawili, że 2 godziny dla emerytki jednej, która mówi: ja ledwie żyję z tego. Poszła do Łapińskiego i Łapiński powiedział, zobaczył, wstawili godzinę tylko. To jak tak może być? Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby w tej sprawie zabrać głos? Proszę bardzo, Pani Przewodnicząca.

Małgorzata Szczerbakow – No to może ja odpowiem koledze, o co chodzi. A no chodzi o to, proszę Państwa, żeby zostawić monopol na zarządzanie. Żeby zarządca decydował o przetargach, o kosztach, to co się będzie działo w zasobach zarządzanych przez Gospodarkę Komunalną. To o to chodzi. Chcę jednocześnie sprostować, bo koledzy podają informację, którą media forsują, że spółdzielcy to kupili za jakąś złotówkę. To jest fałsz. Spółdzielcy, za pieniądze spółdzielców Zasoby Spółdzielni Mieszkaniowej zostały wybudowane i tyle w tym temacie. My jesteśmy pełnoprawnymi właścicielami, a to, że ktoś kupił za mniejsze pieniądze później, po 30 czy po iluś tam latach zamieszkiwania, to dlatego, że wcześniej już spłacił w czynszu kredyt, który został zaciągnięty przez zarządcę zasobów Spółdzielni Mieszkaniowej. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Ja tu akurat do Piotra. My nie dyskutujemy tutaj o jako takich zmianach stawek w uchwale procentowych. Uważam, że to, co Burmistrz wprowadził, przynajmniej w tym punkcie, przepraszam, ja sobie tak troszkę dalej, w § 2 i 3 jest bardziej korzystne dla kupujących. To mnie trochę pocieszyło, natomiast jeżeli chodzi o te skreślenia, o których rozmawiały komisje, to między innymi są po to, że jeżeli ktoś ma własne mieszkanie, bo to nie dotyczy tylko spółdzielczych, a wiadomo, że mieszkania komunalne są dla ludzi, powiedzmy, mniej zasobnych, to żeby nie było tak, że na takich samych warunkach. Mam powiedzmy ja, własne prywatne mieszkanie i mieszkam przy okazji bez jeszcze na przykład zezwolenia na zamieszkanie, bo strażak się nie podpisał, i mieszkam w zasobach komunalnych, to ja kupię na takich samych warunkach jak ty, czyli będę miał własną chałupę za chwilę i będę miał drugą po preferencyjnych cenach. Burmistrz chciał zrobić właśnie w ten sposób, żeby tak można było zrobić. Uważam, że nie. Uważam, że nie, jeżeli mam mieszkanie komunalne i jestem, powiedzmy, mniej zasobny, bo dla takich te mieszkania się pisze, że są, to musicie Państwo zrozumieć, że Pan Burmistrz chciałby, że jeżeli ja mam chałupę jedną, to będę mógł mieć drugą – komunalną i trzecią – komunalną, i czwartą – komunalną. Jeżeli skreślimy, odrzucimy ten punkt, o których Pan Burmistrz mówi, to mogę mieć to drugie mieszkanie, na przykład komunalne, ale będę mógł je wykupić tylko i wyłącznie na warunkach pełnej wartości, bez żadnej bonifikaty. I to jest nie ten temat. Nie zmieniamy tutaj, Piotr, zasadniczo tych rzeczy. Ja akurat się cieszę, że Pan Burmistrz raczył wprowadzić chociaż dla mnie to jest jeszcze dla mnie za mało do końca poprawka, ulga dla chętnych do kupienia i jeżeli byłby to ten kierunek, to byłoby dobrze.

Eugeniusz Saczko – Za sekundkę. Dziękuję bardzo. Ja myślę, że Pan radny Rakowicz nie tylko do Pana Piotra mówi, ale do nas też.

Wiesław Rakowicz – Tylko do Pana Piotra.

Eugeniusz Saczko – Bardzo proszę.

Piotr Mironczuk – Ja pragnę zaznaczyć, że podzielam tą opinię, tylko proszę zwrócić uwagę, że mieszkania komunalne, to są dwa rodzaje mieszkań komunalnych. I ja bym tutaj prosił Państwa radnych czy Wysoką Radę, żeby wzięli to pod uwagę. Bo jeżeli Burmistrz z racji stanowiska i swojej funkcji anuluje punkt 1 i 2, gdzie anuluje te ogłoszenia, to po prostu tak wychodzi niejako naprzeciw lokatorom, bo zwróćmy uwagę. Pokażcie mi taką gminę, gdzie ma tyle mieszkań komunalnych. Jak wiemy, mieszkania komunalne zostały zwiększone w okresie, kiedy było można przekazywać te mieszkania zakładowe dla Urzędu Miasta czy dla gminy. I tutaj Wiesiek, do ciebie właśnie o to właśnie jest, że ten mieszkaniowiec czy lokator bloku komunalnego to jest jako druga grupa lokatorów, bo komunalne mieszkania, rozumiem, tylko proszę zwrócić uwagę i tu ja proszę Wysoką Radę, żebyście zwrócili uwagę, że takie same prawo ma ten lokator bloku komunalnego, który niejako blok, nazwijmy to po imieniu, to jest blok zakładowy. I myśmy dostali te bloki jako po prostu za pracę i pobudowane za nasze fundusze socjalne i tutaj proszę zwrócić uwagę, że lokatorzy już, ale muszę tu wrócić do tego, że dwa razy zostali pozbawieni prawa tego. Pierwszy raz przez właściciela lokum zakładowego. Drugi raz przez miasto Hajnówka, gdzie część bloków tych lokatorskich, zakładowych została wykluczona ze sprzedaży i w dalszym ciągu Wysoka Rada mniema, że to nam się tego należy, pomimo że mieszkamy i niejako to jest te mieszkanie nadane z drugiego nadania. Nie tego samego nadania jak z bloku komunalnego. Bo, jeszcze raz zaznaczam, ani miasto nie budowało, ani nawet złotówki nie włożyło, nie partycypowało w budowie tych mieszkań. To są mieszkania zakładowe, wybudowane z funduszy socjalnych, niejako z naszych funduszy zakładowych, gdzie...

Wspomagaliście budowę.

Piotr Mironczuk – Wspomagaliśmy. Nasz fundusze po prostu nie szły na inne cele, tylko szły na cele budowlane. I tutaj ja już nie wnikam, że Pan Burmistrz przykładowo nie obniża tej stawki cenowej, ale przychyliła się czy idzie w kierunku usunięcia tych ograniczeń i ja to uważam, że to jest słuszne, tylko jeszcze raz proszę zwrócić Wysoką Radę na dwa rodzaje tych mieszkań komunalnych – bo są mieszkania zakładowe i mieszkania komunalne. Teraz już wszystkie komunalne są, ale z nadania zakładowego były, budowane z funduszy zakładowych i tu jest istota i sedno tej całej sprawy. I prosiłbym, żeby to jednak Wysoka Rada wzięła pod uwagę, zanim zaczną głosować nad tym.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Natomiast chyba troszeczkę uciekamy od meritum sprawy. To co Pan radny Rakowicz zwrócił uwagę, my dzisiaj dyskutujemy troszeczkę o innych sprawach i w tym wypadku, jeżeli chodzi o tą uchwałę, o tą konkretną uchwałę, to wszyscy mieszkańcy bloków komunalnych są traktowani tak samo oprócz tych przy tej poprawce, którzy mają dodatkowo prawo własności do jakiegoś albo domu jednorodzinnego czy innego mieszkania. Proszę bardzo, Pan radny Łabędzki jeszcze chciał się wypowiedzieć. Ale proszę zachować, przepraszam bardzo, proszę zachować sobie opinię tego bez sensu czy z sensem, bo to trochę nie przystoi. Każdy z nas ma swój rozum, każdy z nas ma swoje jakieś mniemanie o tej sprawie i to, że ktoś myśli inaczej, to nie znaczy, że on myśli bez sensu. Proszę sobie nie uzurpować takich praw, określać, kto tu ma sens, kto dobrze myśli, a kto źle. Każdy ma prawo pomyśleć po swojemu, Rada jest tak zróżnicowana a nie jednolita. Proszę bardzo, Panie radny.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja mam pytanie do Pana Burmistrza. Generalnie chodzi mi o ten

punkt 2 dotyczący najemcy i współmałżonka, i o ten okres 5 lat wstecz. Panie Burmistrzu, po jakim czasie mieszkaniem zasobów komunalnych może się ubiegać o wykup mieszkania? Jaki okres czasu musi przemieszkać, żeby ubiegać się o wykup mieszkania? Ja od Pana odpowiedzi uzależniam dalszy czy ciąg swojej wypowiedzi.

Jerzy Sirak – Nie wiem. Ja proszę o pomoc Panią Masalską.

Agnieszka Masalska – Jeden dzień wystarczy. Dzisiaj dostaje najem, jutro może wykupować.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Dlatego też ja nie bardzo widzę sens tego zapisu ograniczającego dla osób, które posiadały wcześniej swoje mieszkanie czy swój dom, straciły go. Domyślam się, że jeżeli weszły w posiadanie mieszkania w zasobach komunalnych, to musiało się wydarzyć coś, co taką sytuację spowodowało, prawda? Gdyby chodziło o to, że oni sprzedali tamten dom a stać ich było na kupno nowego i nie musieliby wtedy... Znaczący Pan Przewodniczący kręci głową. Ja odpowiem tak: my żyjemy w państwie takim socjalnym, że tak powiem. Mi się trudno w tym poruszać, bo ja z natury nie jestem socjalistą, prawda, ale mi chodzi o to, że o ile jestem w stanie przyjąć istnienie punktu 1 i tutaj przychylam się do ogółu komisji, które chcą zachowania tego zapisu, że jeżeli posiada inny dom, to sobie komunalnego nie wykupuje z bonifikatą, to o tyle ten 2 punkt ja jednak byłbym skłonny zwrócić uwagę, żeby go wykreślić. Te takie cofanie się wstecz. Ja mówię, dla jakiejś grupy osób, które otrzymały mieszkanie komunalne, będzie traktowanie ich na innych prawach niż pozostałych lokatorów. Chodzi mi tutaj o wyrównanie szans jak gdyby w tym momencie, o równe traktowanie wszystkich mieszkańców zasobów komunalnych. Czyli jak gdyby przychylam się do tego, by zachować punkt 1, natomiast skreślić punkt 2. Przy okazji, ja czekałem bardzo na opinie Pana Piotra. Panie Burmistrzu, to jest tak, że ja z dalszą częścią tego zapisu nie zgadzam się. Ja jestem za tym, żeby bonifikaty były wyższe, żeby mieszkańcy mieli większe możliwości wykupu. Natomiast no proponowana później jeszcze zabawa Urzędu Miasta w instytucję kredytową, no bo to tak będzie wyglądało mniej więcej, prawda? Myślę, że tutaj troszeczkę zagalopujemy. Natomiast to, jak mówię, chciałbym jeszcze żeby może Przewodniczący Komisji odnieśli się do tego, jak to było na Komisjach, które zwracały na to uwagę i czy będziemy głosować?

Eugeniusz Saczko – Pytanie czy wniosek formalny, tak?

Bogusław Szczepan Łabędzki – To znaczący ja uzależniam jeszcze od tego, co Przewodniczący nam odpowiedzą, dobrze?

Eugeniusz Saczko – Dobrze. Myślę, że zbliżamy się w końcu do merytorycznej dyskusji. Bardzo proszę, Pan Przewodniczący.

Grzegorz Tomaszuk – ... wniosek jednego radnych i Komisja przegłosowała, natomiast odpowiadając tutaj na Pana pytanie, jeżeli chodzi o te 5 lat, no tutaj też podawano takie przykłady, że przed samym wykupem były jakby stosowane takie praktyki, że ten drugi dom czy drugie mieszkanie były na ten moment przepisywane po prostu na inną, prawda, osobę i tak dalej. Ja nie wiem, czy radni uwzględnili przy głosowaniu takie wyjaśnienia chyba Pani Kierownik Masalskiej. Natomiast tak nas poinformowała, że po prostu no żeby na moment pozbyć się tej drugiej własności, no to materialnie przepisywano po prostu, żeby udowodnić, że się posiada jedno mieszkanie komunalne.

Janusz Puch – Na naszej Komisji właśnie też padł wniosek jednej osoby z Rady, która właśnie zaproponowała wykreślenie tych punktów w § skreśla się punkt 1 i 2. I tutaj przeprowadzono głosowanie i za było 4 głosów, wstrzymało się 3, przeciw nie było. W głosowaniu udział wzięło 7

osób.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przepraszam, czy te wnioski z Komisji będą głosowane?

Eugeniusz Saczko – Tak. To znaczy jeden wniosek, bo to one są takie same. Więc jeżeli mamy głosować coś innego, no to trzeba formułować konkretny wniosek. Jeżeli Pan radny potrzebuje, to 5 minut przerwy zrobimy.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To znaczy nie. Ja złożę tak. Ja zgłoszę wniosek o wykreślenie w uchwale Nr VIII/52/11 Rady Miasta Hajnówka z dnia 29 czerwca 2011 roku w sprawie określenia warunków udzielenia bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży nieruchomości jako lokal mieszkalny w § 2 ust. 2 pkt 2. Brzmienie takie samo, tylko że zostaje punkt 1, skreśla się 2.

Eugeniusz Saczko – Czyli skreśla się który punkt?

Bogusław Szczepan Łabędzki – 2.

Eugeniusz Saczko – Jak skreśla się punkt 2. Nie, chyba skreśla się punkt 1. Znaczący mamy tu problem, ale tu Pan Wiceprzewodniczący podpowiada, ale chcę Państwa też o to zapytać, ale wydaje mi się, że nie. To chyba to nie jest tak, że jeżeli przegłosujemy dalej idący komisji jednej i drugiej, to nie znaczy, że Pan jest wykluczony. Myślę, że nie, że tamten też trzeba przegłosować, bo ten mówi o dwóch skreśleniach a ten mówi tylko o jednym skreśleniu i to nie jest tak, że ten jest dalej idący, i wtedy nie można głosować, bo ten, co głosuje za skreśleniem dwóch punktów, może potem zagłosować za skreśleniem tylko jednego.

Jakub Ostapczuk – Nie, u jest według mnie, można zabrać głos?

Eugeniusz Saczko – Tak, tak bardzo proszę.

Jakub Ostapczuk – Tu jest głosowanie nad wnioskiem dalej idącym powoduje to, że tamten będzie wykluczony. Po prostu to jest przegłosowane. Tu nie ma dużej filozofii.

Eugeniusz Saczko – Jest, jest.

Bogusław Szczepan Łabędzki – To jest o zupełnie innym charakterze, Jakubie. One nie dotyczą tej samej sytuacji, tylko dwóch różnych sytuacji. Więc trudno jest mówić, że który jest dalej idący od poprzedniego.

Eugeniusz Saczko – Szanowni Państwo, chyba zakończymy na ten temat dyskusję. Jeśli Państwo pozwolicie, to takie będzie rozstrzygnięcie, że przegłosujemy jeden wniosek dwóch komisji a następnie przegłosujemy wniosek Pana radnego Łabędzkiego, bo mi się wydaje, że pierwszy nie wyklucza drugiego. Kolejność odwrotna? Można i w ten sposób.

Wiesław Rakowicz – Wniosek jest zgłoszony przez komisję, więc powinien być pierwszy głosowany, Panie Wiceprzewodniczący.

Eugeniusz Saczko – Dobrze, ale to już zakończmy. Bo to myślę, że jeżeli dwa wnioski głosujemy, to nie chodzi już tutaj o to, czy bo... Nie no dobrze, najpierw ten, bo jeżeli ten przejdzie, to tamten nie ma sensu.

Jakub Ostapczuk – Jak ten nie przejdzie, to tamten będzie.

Eugeniusz Saczko – Ale jeżeli przejdzie?

Jakub Ostapczuk – To tamten nie ma sensu.

Eugeniusz Saczko – To tamten nie ma sensu. Jeżeli nie przejdzie, to wtedy tamten ma sens. Tak. Dobrze, najpierw głosujemy wniosek komisji. Wniosek komisji jest następujący: żeby w uchwale skreślić punkt 1 i 2. Wniosek komisji, jeszcze raz. Czy Państwo wiedzą? Głosujemy wniosek dwóch komisji o skreślenie w propozycji uchwały Pana Burmistrza w tym punkcie podpunktu 1.1. Wiemy, o co chodzi. Kto jest za? Ja policzę. 14. Kto jest przeciw? 1. Kto się wstrzymał? 5. Ktoś nie głosował. Staralem się liczyć dokładnie.

Jakub Ostapczuk – On jest za i nawet przeciw.

Eugeniusz Saczko – No ktoś jest za a nawet przeciw. 14 głosów za, przeciw 1, wstrzymało się 5 radnych. Wniosek został przyjęty, czyli wniosek za wykreśleniem obu, w związku z tym w tym wypadku już nie ma sensu głosowania wniosku Pana radnego Łabędzkiego. Panie radny, zgadza się Pan z tym, prawda? No dobrze, niekoniecznie. Dziękuję bardzo. Ponieważ zakończyliśmy dyskusję, przystąpimy do przegłosowania całej uchwały z poprawką, która została przed chwilą przyjęta. Kto z Pań i Panów jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr VIII/52/11 Rady Miasta Hajnówka w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży nieruchomości jako lokal mieszkalny, proszę o podniesienie ręki. No nie będę liczył. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 2 radnych wstrzymało się od głosu. 19 głosowało za, 2 wstrzymało się, przeciwnych nie było. Uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

B/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do kolejnego punktu porządku obrad, a mianowicie podpunkt B/ punktu 6 – projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty. Wszyscy Państwo uchwały mają, uzasadnienie do uchwały także jest. Bardzo proszę o opinie Komisji. Pan Przewodniczący Grzegorz Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Komisja Polityki Gospodarczej wnioskuję o przyjęcie projektu. Za 5 radnych głosowało, wstrzymało się od głosu 2 radnych, nikt nie głosował przeciw.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Komisja Spraw Społecznych Pani Przewodnicząca Alla Gryc.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych wnioskuję o przyjęcie projektu. 5 radnych głosowało za, 1 się wstrzymał, udział wzięło 6 głosujących.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Pan Przewodniczący Komisji Infrastruktury.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury wnioskuję za przyjęciem uchwały, głosowało 6 osób, 1 radny się wstrzymał, udział wzięło 7 radnych. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze dodatkowe pytania do projektu tejże uchwały? Bardzo proszę, Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Panowie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja zwracam się z taką sugestią do Pana Burmistrza, żeby jak gdyby wyznaczony tą uchwałą kierunek działania Urzędu Miasta, czyli przychylanie się do wniosków osób, które w swoim życiu napotykają na różne przeszkody, żeby to utrzymać. Żeby to, co ludzi dotyka w ich życiu, urzędnicy potrafili uwzględnić. Ja będę głosował za przyjęciem tej uchwały, ale jak mówię: z taką sugestią do Pana Burmistrza. Jest parę spraw takich, o których mówiłem na wcześniej na sesji, dzisiaj już nie

będę do tego wracał, do których w taki sam sposób elastyczny należałoby podejść i na to liczyć w przyszłości. Dziękuję bardzo.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy ktoś chciałby jeszcze zabrać głos w dyskusji? Nie widzę, w związku z tym przystąpimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu udzielonej bonifikaty, bardzo proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 3 radnych się wstrzymało od głosu. 18 radnych za przy 3 wstrzymujących się, przeciw nie było, uchwała została przyjęta.

C/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do podpunktu C/ punktu 6, a mianowicie uchwała w sprawie udzielenia bonifikaty. Może, Panie Burmistrzu, dwa zdania na temat tego projektu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, myślę, że temat wszyscy znamy, bo w przeszłości już na ten temat rozmawialiśmy, dyskutowaliśmy, kiedy w budżecie przeznaczaliśmy nasze środki finansowe na opracowanie dokumentacji, najpierw koncepcji a potem już dokumentacje techniczne do celowej na właśnie budowę tego centrum badawczego Politechniki Białostockiej w Hajnówce. Tutaj dostarczyliśmy już Państwu taki ostateczny, trochę zmieniony w stosunku do pierwotnego, tekst tej uchwały. Jutro najprawdopodobniej odbędzie się posiedzenie Senatu Politechniki Białostockiej, które w ślad za naszą, mam nadzieję, pozytywną dzisiejszą decyzją będzie mogło podjąć swoje decyzje już ostateczne, które otworzą drogę do podjęcia tej inwestycji. Ja tylko przypomnę, że pozytywna decyzja do realizacji tego projektu przez Państwową Agencję Rozwoju Przedsiębiorczości, jeżeli chodzi o finansowanie, została podjęta i środki finansowe w kwocie 6 mln złotych na budowę nowoczesnego laboratorium, nawet kilku laboratoriów i sali konferencyjnej zostały już tutaj zarezerwowane. Także nasza pozytywna w tej sprawie decyzja, następnie pozytywna decyzja Senatu otwierają drogę do tego, żeby już wiosną przyszłego roku ta inwestycja w naszym mieście się rozpoczęła. Natomiast bonifikata wynika, założmy z tego, że z naszych wstępnych rozmów z rektorem Politechniki Białostockiej uzgodniliśmy, że Politechnika będzie mogła przeznaczyć nam niejako takie środki za tą nieruchomość, które rekompensują nam wszystkie wydatki, jakie ponieśliśmy w przeszłości na opracowanie dokumentacji. Dokumentacji, która tak naprawdę otworzyła drogę Politechnice Białostockiej do uzyskania tego grantu i tych 6 mln na inwestycje w Hajnówce. Także ja, w związku z tym, że wszyscy temat znamy, jestem przekonany, że ta inwestycja będzie rozwojowo wpływała na nasze miasto i na trwale zwiąże Politechnikę Białostocką z Hajnówką, i stworzy takie podstawy materialne do tego, żeby w przyszłości w Hajnówce Politechnika Białostocka mogła realizować projekty badawcze o charakterze i w taki sposób, który zaangażuje do współpracy również akademickie ośrodki i z Europy, i spoza Europy, także proszę o pozytywną decyzję w tej sprawie.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o opinie Komisji. Pan Przewodniczący Grzegorz Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Radni uznali, że decyzję podejmą na sesji.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca Alla Gryc.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych – również radni zdecydują na sesji.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Komisja Infrastruktury Pan Przewodniczący Janusz Puch.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury wnioskuje projekt uchwały pozytywnie. 6 radnych było za projektem uchwały. 1 radny się wstrzymał.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto chciałby jeszcze w tym temacie zabrać głos? Proszę bardzo, Pan radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Wysoka Rado, w tej uchwale, żeby nie było niejasności, na samym wstępie, nie jestem przeciwnikiem inwestycji zwanej instytutem naukowo-badawczym czy przeciwnikiem Politechniki Białostockiej. W żadnym wypadku. Ale w kontekście szybkości tego, co robimy, to jest to dla mnie trochę nieporozumienie. Na poprzedniej sesji temat został jak gdyby ruszony. Wtedy już wiadomo było że, jak pisze w materiałach, jak pisze się w uzasadnieniu, już wtedy Politechnika miała koncepcję opracowaną, dokumentację budowlaną na budowę tego centrum. My natomiast nie dostaliśmy w ogóle informacji. Co to jest za działka? Dzisiaj wiemy, że to jest działka Nr 1506/12 o powierzchni 915 metrów kwadratowych, a ja nie przypominam sobie, żeby Politechnika taką działkę od nas dostała w jakiegokolwiek formie. Nie znam aneksów żadnych do umowy, nie znam, powiedzmy, statutu własnościowego tego, bo dzisiaj, tak jak tu Państwo czytaliście, w pierwszej wersji, którą przedstawiono nam na komisji, w pierwszej wersji bonifikaty, gdzie nic nie było: ani procentów, ani metrów kwadratowych, ani nic, żadnych informacji, nad którymi moglibyśmy pracować. Nikt nam nic nie powiedział. I dalej jest zapisane w ten sposób, zwróćcie Państwo uwagę: "zabudowanej budynkiem przeznaczonym na centrum naukowo-badawcze Zamiejscowego Wydziału Leśnego Politechniki Białostockiej o powierzchni użytkowej 0 metrów kwadratowych, sprzedawanej na rzecz Politechniki Białostockiej na prowadzenie działalności oświatowej, naukowej i badawczo-rozwojowej, na cele niezwiązane z działalnością zarobkową". Dzisiaj mogę Państwo przeczytać w sprawie udzielenia bonifikaty. To jest dokument, treść projektu, który otrzymaliśmy, który też Państwo otrzymali wszyscy dzisiaj. Jest bardzo ważna sprawa. Sprzedawany w trybie bezprzetargowym na rzecz Politechniki Białostockiej na prowadzenie działalności oświatowej, badawczej itd., na cele niezwiązane z działalnością zarobkową. Nieruchomość zostanie przeznaczona itd. na centrum badawczo-naukowe. Zobaczcie Państwo, ile jest niejasności. Powiedźcie, czy jesteście w stanie dzisiaj taką szybciotką uchwałę podjąć, bo wszystko wiecie? Nie dlatego, że jesteście przeciwnikami Politechniki, tylko dlatego, że to jest kolejna uchwała, przy której Burmistrz zmusza nas do tego, żeby zrobić szybko, szybko. Bo jutro będzie jakaś Rada Politechniki i będą przyznawać pieniądze. To takie tempo uchwalania uchwał, gdzie nie zastanawiamy się dla kolejarzy nad ulgą 80 % a tu się nie zastanawiamy nad ulgą 74 % Ulgą, która dotyczy kwoty 333 tysiące z małym haczykiem. Czy jesteście w stanie Państwo powiedzieć, że to jest tak dobrze? Ja uważam, że ja nie jestem w stanie powiedzieć. Materiały, które otrzymaliśmy to było coś, czego w ogóle nie mogliśmy przestudiować. Na komisji w ogóle nie rozmawialiśmy, bo nie wiedzieliśmy nawet, o czym rozmawiać. O jakim operacie szacunkowym, o jakich procentach, dlaczego te procenty. Dzisiaj Pan Burmistrz wprowadził nas odrobinę w te kululary i powiedział, że to są jakieś nasze nakłady. A wyobraźcie sobie Państwo, czy ta sala gimnastyczna, czy wy Państwo widzieliście mapę, gdzie ta sala gimnastyczna jest? Bo ja odnoszę wrażenie, że Politechnika Białostocka to jest z drugiej strony sali gimnastycznej, na innej działce. Nie 1506/12. Ja to sobie tak wyobrażam, bo nikt mi takiej mapy nie pokazał. Tutaj zobacz siwy mapa, tu jest sala gimnastyczna i tu jest ta działka. Zwróćcie Państwo uwagę. Lokal użytkowy, prawie 400 metrów kwadratowych, działka ponad 900. Co to znaczy? To znaczy, że te wszystkie ładne chodniczki dookoła, które są zrobione na nasz koszt, za nasze pieniądze przy basenie to szlag trafił. Bo jak coś się tam będzie budowało, to to wszystko pójdzie w strzępy. Czy te nakłady też są tam wliczone, Panie Burmistrzu? Nie sądzę. Te chodniki, ten ładny parking piękny to szlag trafił. Ja nie jestem do dzisiaj pewien, czy chodzi o tą działkę, czy o inną działkę, na jakiej zasadzie my to robimy. To patrzcie, lekką ręką w tydzień czasu i już rozgwiszali 270 tys, bo za tyle nie wiadomo czy kupi, czy nie kupi, jaki status prawny. Przecież istotne jest. Tutaj siedzi kolega, który doskonale wie, że jeżeli ktoś ma pozwolenie budowlane, to status własnościowy już musi być wyregulowany. Albo będzie to użyczenie, albo jeszcze jakaś forma. My natomiast nie mamy żadnej takiej informacji, nikt nam tego nie powiedział i każdy się dzisiaj głosować tak, bo Politechnika. Kto nie, to jest wrogiem nauki, inwestycji itd. Proszę mnie z taką osobą nie utożsamiać. Nie jestem

wrogiem ani Politechniki, tylko jeżeli już z każdej strony się przyczepiamy, że to było z literą prawa, żebyśmy podejmowali decyzje świadomie, wręcz przy pełnej wiedzy, jaka nam jest potrzebna do tego, żeby coś powiedzieć, no to tu w tym wypadku takie rzeczy nie mają miejsca. Ja, Panie Burmistrzu, proszę o bardzo rozległą informację, czyje to jest, jakie to jest. Mapę chcę zobaczyć, wszystko inne, żebym ja wiedział, że ktoś mnie w butelkę nie nabija pod hasłem instytut badawczy itd. Ja tylko jedno pytanie zadam, bo mówimy, że tu będą się uczyć nasze dzieci a może dzieci naszych dzieci. I pisze się tu o działalności niezarobkowej. A studenci zaoczni? Płacą? Płacą. I co tu mówimy o niezarobkowej? To tak na zakończenie. Ja chcę takie informacje otrzymać. Nie chcę tu stawiać żadnych zbytnich szczegółów, ale czy to jest ta działka, dlaczego tyle metrów kwadratowych, bo my, prawdę mówiąc, szczerze, to my nic nie wiemy, czy chodzi o część, którą użytkowało swego czasu liceum, czy podstawówka, czy razem. Diabli wiedzą, o co tam chodzi. I każe się nam tutaj głosować w takiej ważnej sprawie, jeżeli chodzi o pieniądze. Ja wiem, że Jakubzaraz tu będzie mnie kasował, bo ma interes prawny, nie? Bo będzie miał judoków blisko do trenowania. Ale to nie o to chodzi. Sprawy formalne, którymi zostaliśmy obdarzeni tutaj, no z racjonalnym podejściem nie mają nic wspólnego. Zero informacji, szybciotko, po łebkach, wepchniemy uchwałę, przeleci, wszyscy się cieszą, Politechnika też, my samozadowolenie, bo pomogliśmy Politechnice i wszystkim dzieciom naszym i wnukom naszym, i prawnukom, i jeszcze komuś tam, a tak do końca to nie wiem, czy to tak jest. Jeżeli będę przekonany, zagłosuję za. Jeżeli nie, będę głosował przeciw.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Jesteśmy na tej samej sesji, ale nie słyszałem, żeby ktoś nazwał Pana wrogiem Politechniki. Ja tego nie słyszałem.

Wiesław Rakowicz – To trzeba być na Komisji.

Eugeniusz Saczko – A, na Komisji. To może na Komisji. Natomiast nie słyszałem, żeby ktoś na sesji jakieś złe słowo na temat Pana i stosunku Pana do tej uchwały powiedział. Pan najpierw powiedział, że ktoś Pana nazywa, a potem dopiero wyjaśnił, że tym nie jest. Chyba Państwo też nie słyszeliście. Także takich rzeczy nie było. Ja myślę, że teraz poprosimy Pana Burmistrza czy Panią Agnieszkę, żeby troszeczkę rozwiązać wątpliwości Pana radnego, bo ja z tej strony takich wątpliwości nie mam. Może jakieś niedoinformowanie jest tutaj Pana radnego. Bardzo proszę.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja myślę, że jak spojrzymy wszyscy na ten ostateczny tekst uchwały, to chyba nie mamy wątpliwości co do tego, jak to wygląda. Ja się zgodzę tutaj z Panem radnym Rakowiczem, że tego czasu było bardzo mało, ale proszę zrozumieć też mnie. Ja informację i wniosek z Politechniki Białostockiej, że jest potrzeba szybkiego uregulowania tego stanu własnościowego działki też dostałem stosunkowo niedawno. Gdyby było inaczej, na pewno tego czasu byśmy mieli więcej. To, że na Komisjach w czasie dyskusji jeszcze nie były wszystkie dane jasne, wynika z tego, że byliśmy w trakcie akurat podziału geodezyjnego. Ja i Pana radnego, i wszystkich radnych zapewniam, że wydzielona została działka o minimalnej powierzchni, biorąc pod uwagę opracowanie, wykonaną dokumentację techniczną. Minimalna, zabezpieczająca i umożliwiająca realizację tej inwestycji. Jeżeli chodzi o chodniki, o których tutaj Pan radny Rakowicz mówi, mamy na myśli te chodniki od strony pływalni. Rzeczywiście, w pewnej mierze ta inwestycja swoimi granicami zaczyna ten polbruk, ale nie jest to aż tak duża powierzchnia i zanim podjęliśmy decyzję o opracowaniu dokumentacji itd., w ogóle podjęcia działań w tym kierunku, uzyskaliśmy zgodę z Urzędu Marszałkowskiego na odstępstwo, jeżeli chodzi o zachowanie trwałości projektu w zakresie tych chodników i jest zgoda Urzędu Marszałkowskiego, oczywiście biorąc pod uwagę uzasadnienie tego naszego wniosku, co tam chcemy zrobić na to, żeby te chodniki ułożyć relatywnie w innym miejscu. Dzisiaj po kilku latach funkcjonowania Parku Wodnego widzimy, że są takie miejsca, są trawniki, które dobrze by było, jeżeli będą utwardzone i odpowiednia ilość powierzchniowo też będzie przełożona. Wydaje mi się, że nie będą to aż takie duże koszty. Jeżeli zrobimy to, to zrobimy to, wykorzystując ten sam materiał, a jednocześnie

angażując pracowników w ramach robót interwencyjnych. Ale wydaje mi się, że szansa na powstanie tak ważnego obiektu z punktu widzenia rozwoju miasta jest tak duża, że nie wolno nam z tej szansy zrezygnować. Chociaż zdaję sobie z tego sprawę, że tego czasu na dyskusję mamy za mało i ja też nie czuję się komfortowo, że ja nie mogłem tego projektu przedstawić Wysokiej Radzie, nie wiem, miesiąc wcześniej. Ale jeżeli dostaję, założmy, półtora tygodnia temu informację, że trzeba te sprawy przyspieszyć i na posiedzenie Senatu Politechniki na 27 czy bodajże 28 września już te nasze stanowisko powinno być przyjęte, dlatego też no maksymalnie przyspieszyliśmy te działania, jeżeli chodzi i o wycenę, i o podział tej działki, i stąd też moja prośba do Wysokiej Rady o zrozumienie tej sytuacji i akceptację tego projektu uchwały. A mam nadzieję, że w przyszłości będziemy mieli w mieście nowy, atrakcyjny, ciekawy i architektonicznie obiekt, ale tak jak już wcześniej wspominałem – obiekt, który na trwale zwiąże Politechnikę Białostocką z naszym miastem. I bardzo proszę o akceptację i przyjęcie tego projektu uchwały, pomimo, ja mówię, tego szczególnego, szybkiego trybu pracy nad projektem, o którym Pan radny Rakowicz wspominał.

Eugeniusz Saczko – Może jeszcze dwa słowa o powierzchni. W którym to miejscu jest dokładnie? Pani Agnieszka może.

Jerzy Sirak – My już na którejś tam sesji dyskutowaliśmy, bo zastanawialiśmy się wspólnie tutaj, kiedy była dyskusja dotycząca zabytków, prawda, że ten budynek jest zabytkiem. Czy ten budynek sali gimnastycznej, który będzie rozebrany właśnie przed rozpoczęciem budowy czy w ramach tej budowy sali konferencyjnej nie będzie naruszał tych zakazów dotyczących ochrony zabytków. Pamiętacie, byli wtedy przedstawiciele, którzy opracowywali dla nas ten program i stanowisko wyraźne było, że skoro ten budynek kalenicą nie łączy się z pozostałą częścią budynku, nie stanowi zabytku i nie będzie problemu z jego rozbiórką, także wydaje mi się, że temat w jakiejś mierze jest nam wszystkim znany. Wydaje mi się, że jeżeli byłaby taka wola, myślę, że jest taka też potrzeba, że w momencie, kiedy już i Senat Politechniki zajmie stanowisko, byśmy poprosili na kolejną sesję Rady, jeżeli wysoka Rada i Pan Przewodniczący by to zaakceptował, Pana Dziekana Bakiera, żeby po prostu w szczegółach nam ten projekt przybliżył i przedstawił. Może już i, mówię, i z bryłą budynku itd., bo taka dokumentacja już jest. Także ja mówię, ja ze swojej strony jeszcze raz proszę Wysoką Radę o wyrozumiałość dla tego szczególnego trybu postępowania i akceptację przedłożonego projektu.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Panie Burmistrzu, czy mogę poprosić jeszcze Panią Agnieszkę Masalską, żeby tak w zarysie nam opowiedziała, bo każdy z nas wie mniej więcej, w którym miejscu to jest, ale troszkę dokładniej, czy to jest jedna sala, czy dwie, czy jeszcze wchodzi też chodnik do tego. W dwóch zdaniach bardzo proszę.

Agnieszka Masalska – Tu jest mapa z podziału nieruchomości...

Jerzy Sirak – Także jeżeli można, słuchajcie, tu żółto zaznaczona jest cała nieruchomość. Widać te kontury, tak? Tutaj mamy Park Wodny. Tutaj są budynki Piątki starej i tutaj jest ta sala gimnastyczna, która będzie do rozbiórki. Tu są zaznaczone czerwoną linią – o ta wydzielona działka, także tutaj tu są trawniki. To, co musimy przełożyć, to będzie część tutaj tych chodniczków i to przełożymy tutaj na tą stronę. Także, tak jak wspominam, jest to minimalna część wydzielona z tej dużej działki, która nadal pozostaje własnością gminy. Jeżeli można, to może tak jeszcze przejść środkiem, Pani Agnieszko, żeby...

Eugeniusz Saczko – Znaczy wizualnie mówiąc, to idą do rozbiórki dwie sale. Łącznik już nie, tak?

Agnieszka Masalska – Nie.

Jakub Ostapczuk – Ale tam nie ma dwóch sal.

Eugeniusz Saczko – No tak. Jedna sala, ale jest przegrodzona. Myślę, że to po prostu jest ten obszar, gdzie stoi jedna sala, ale przegrodzona na pół. Kiedyś była jedna przy Piątce, Panie Dyrektorze, tak? A druga była przy Liceum Białoruskim. Proszę bardzo, jeszcze Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szcapan Łabędzki – Panie Burmistrzu, ja tylko takie pytanie, bo myślę, że to taka intencja radnego Rakowicza też była w tym pytaniu jego, czy było wcześniej z Politechniką zawarte porozumienie w sprawie tego terenu, tak? No bo na jakiejś podstawie Politechnika wystąpiła z projektem budowy tamtej swojej sali konferencyjnej, a nie gdzie indziej i myślę, że tutaj o taką odpowiedź chodzi. Czy wcześniej miasto podjęło z Politechniką jakąś umowę w tym względzie?

Jerzy Sirak – Znaczący, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jest ta umowa z Politechniką podpisana wiele, wiele lat temu, kiedy ten Wydział Zamiejscowy powstawał, dotyczący zasad użyczenia itd. i budynków, i nieruchomości. W momencie, kiedy powstała szansa na uzyskanie tego dodatkowego wsparcia na rozbudowę, rzeczywiście były takie pytania ze strony Politechniki, czy w sytuacji i w warunkach, kiedy Politechnika uzyska dofinansowanie, a więc jest to już, kiedy będzie pewność, że te pieniądze będą przeznaczone na inwestycje, czy jest szansa na to, żeby miasto było otwarte i ewentualnie uczestniczyło – czy w opracowaniu tej dokumentacji, czy udostępnieniu terenu. Dlatego też ja na tych poprzednich sesjach wspominałem Państwu o temacie, ale ja mówię: to była tylko akceptacja, natomiast teraz musimy zdecydować o tym, bo jest już decyzja pozytywna, jeżeli chodzi o finansowanie, jest przychylny klimat na Politechnice Białostockiej i jest możliwość, i szansa zrealizowania tego ważnego działania. Oczywiście, nie było, bo nie mogło być wcześniej żadnej innej decyzji co do przekazania. Była tylko deklaracja z mojej strony, że ja z taką propozycją do Wysokiej Rady wystąpię. A decyzja należy tutaj do, tak naprawdę to jest to nasza wspólna decyzja. Bardzo ważna, ja zdaję sobie z tego sprawę, że na wszystkich, że tak powiem, z mojej strony ten ciężar polegał na tym, żeby doprowadzić do tego, żebyśmy mogli dzisiaj o tym temacie dyskutować, bo z punktu widzenia rozwojowego miasta wydaje mi się, że jest to ważna sprawa. Natomiast z naszej strony no musimy dzisiaj zdecydować, czy godzimy się na to, żeby tą działkę tak naprawdę za symboliczne pieniądze dzisiaj przekazać dla Politechniki Białostockiej w zamian za to, mając gwarancję, że tego typu obiekt powstanie, czy nie. Czy godzić się na to, żeby dalej było tam to, co jest. Wydaje mi się, że jest nad czym się zastanawiać. I stąd moja głęboka prośba. Jednocześnie przepraszam, że to w takim trybie i w takim tempie postępuje. Gdybym miał tyle czasu i tyle komfortu, żeby to przygotować i dyskutować na ten temat 2 miesiące, to na pewno by tak było. Ale, tak jak już wcześniej wspominałem, na kolejną sesję możemy prosić Pana Dziekana, żeby trochę temat uszczegółowić i przybliżyć, bo wydaje mi się, że to interesuje nie tylko nas, ale również i mieszkańców Hajnówki, prawda?

Wiesław Rakowicz – To zobaczę, jak będzie. To jest musztarda po obiedzie, Panie Burmistrzu. Rozmawiamy o sprawach własnościowych, o pieniądzach gminy większych czy mniejszych, a Pan zaprasza Pana Dziekana, który nam powie: dziękuję bardzo, przyda się, zobaczymy, co z tego wyjdzie.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo za wszystkie opinie. Czy kto chciałby zabrać jeszcze głos? Pan Wiceprzewodniczący Jakub Ostapczuk ma głos.

Jakub Ostapczuk – Jeszcze jedno zdanie. Ja uważam, że nawet powinniśmy prosić Burmistrza czasami w takich strategicznych sytuacjach, to jest tak zwana wyższa racja stanu, według mnie. Nawet zwołać sesję nadzwyczajną, no utrzymując wszystkie terminy, jakie są, bo też to może być zaskarżone, żeby takie sprawy podejmować, bo naprawdę to jest, kiedyś podejmowaliśmy uchwałę o sprzedaży terenu po Chemicznej dla firmy Pronar i teraz dowiadujemy się, że tam coś się buduje.

Tam paręset osób będzie pracowało. Tutaj na tą powierzchnię to nawet i naszych pracowników ile będzie. Ja rozumiem Wiesiek, że Ty to doskonale rozumiesz, tylko tego

Wiesław Rakowicz – Ja doskonale pamiętam opinię na temat...

Jakub Ostapczuk – I czasami trzeba naprawdę szybko podjąć, żeby coś, żeby tego zająca złapać. To musi być błyskawiczna decyzja. I tutaj to jest takie coś, To musimy, nawet ja mówię, Burmistrza będę prosił – będzie coś takiego – budować się. Tam naprawdę w 89 roku ja chciałem tam trenować, nie? Dyrektor poprzedni liceum BJN powiedział, że nie mogą judocy trenować, bo tam będą duże uderzenia i ten budynek się rozsypie, nie? On jeszcze się trzyma, słowo honoru. On się trzyma jeszcze na farbie tylko i jest okazja: połączyć piękny budynek, no nie aż tak piękny, pływalni i będzie obok drugi budynek, który na pewno architekci zgrają, i będzie ładne takie miejsce, które jest bardzo widoczne dla ludzi przejeżdżających, którzy jadą do Białowieży ze strony Białegostoku, z Warszawy, i to będzie taka wizytówka Hajnówki. Też jeszcze proszę, bo Pan radny pyta, czy wiemy, nad czym głosować. Ja tym się dokładnie zainteresowałem bardzo szybko. Ruszyłem i Politechnikę, i położenie działki – wszystko. I według mnie to jest doskonały. Pan radny pyta odnośnie, ja uważam, że cena, co jest tutaj zarzucona, ja uważam że takie rzeczy, w których powstają miejsca pracy, w których powstanie takich obiekty nie za nasze pieniądze, powinniśmy sprzedawać za symboliczną złotówkę. Nawet dobrze, że oni wchodzi. Nawet czasami, na przykład teraz jest rozmowa, nie wiem, czy Państwo śledzą FSO w Warszawie, te stare na Jagiellońskiej. Firma, która ma dopłacić miastu, żeby firma weszła z produkcją tam samochodów. My nic nie dopłacamy, my nic nie płacimy, tylko zyskujemy. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Zgadzam się w pełni z tym stanowiskiem. Czy ktoś jeszcze chciałby zabrać głos? Tak, proszę bardzo. Pan radny Janusz Puch.

Janusz Puch – Chcę Państwu powiedzieć z dużym szacunkiem do Pana Burmistrza tu się zwracam z tego względu, że podjął taką decyzję. Decyzję, która właśnie owocuje, że w Hajnówce powstanie nowy budynek, nowy gmach, który z kolei ucementuje dalszą współpracę miasta Hajnówki z Politechniką. Jak chyba Państwo wiecie, że na dzień dzisiejszy zostaliśmy Hajnówka jako jedyny Wydział Zamiejscowy Politechniki. Pozostałe wdziały zostały w województwie zlikwidowane. Dlatego też chcę powiedzieć, że będę głosował za tą uchwałą. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby w tej kwestii zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym przystąpimy do przegłosowania uchwały. Przypominam Państwu, że dzisiaj otrzymaliśmy to, o czym Pan radny Rakowicz mówił. Jeszcze autopoprawkę, na niebiesko zaznaczono, każdy ma to przed sobą. Czyli głosujemy z autopoprawką, ponieważ jest to autopoprawka Burmistrza. A więc przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie udzielenia bonifikaty, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? 1 osoba. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Dziękuję bardzo. 20 radnych głosowało za, przeciw 1 radny, wstrzymujących się nie było. Uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

D/ Przechodzimy do podpunktu D/ punktu 6, a mianowicie uchwała w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych udostępnionych dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Hajnówka, warunków i zasad korzystania z tych obiektów. Panie Burmistrzu, w dwóch słowach.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, jak słuchaliście radio, to kilka dni temu Marszałek Województwa wypowiadał się właśnie na ten temat, że jest to obowiązek ustawowy. Nie wszystkie samorządy jeszcze w tej sprawie podjęły uchwałę. Po prostu jest to pewne uporządkowanie i wywiązanie się z naszego obowiązku ustawowego, jeżeli chodzi o określenie

lokalizacji tych przystanków, także bardzo proszę o przyjęcie projektu uchwały.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o opinie Komisji. Pan Przewodniczący Grzegorz Tomaszuk, Komisja Polityki Gospodarczej.

Grzegorz Tomaszuk – Radni członkowie Komisji wszyscy głosowali za projektem uchwały.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Alla Gryc, Przewodnicząca Komisji Spraw Społecznych.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych jednogłośnie przyjęła projekt uchwały. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Pan Janusz Puch, Przewodniczący Komisji Infrastruktury Komunalnej.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury jednogłośnie zagłosowała za projektem uchwały. Głosowało 7 radnych. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Kto z Państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie określenia przystanków komunikacyjnych udostępnionych dla operatorów i przewoźników, których właścicielem lub zarządzającym jest miasto Hajnówka, warunków i zasad korzystania z tych obiektów, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. 20 radnych głosowało za. Uchwała została przyjęta jednogłośnie.

E/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do podpunktu E/ punktu 6, a mianowicie projekt uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych. Czy też Pan Burmistrz? Bardzo proszę o opinie Przewodniczących Komisji. Pan Grzegorz Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Komisja Polityki Gospodarczej wnioskuje o przyjęcie projektu. Wszyscy radni głosowali za.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Alla Gryc.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych również przyjęła projekt jednogłośnie. Głosowało 6 radnych. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury również jednogłośnie zagłosowała. 7 radnych głosowało.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania do tego projektu? Nie widzę, w związku z tym przystępujemy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych i transportu nieczystości ciekłych, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. 20 radnych głosowało za.

F/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do podpunktu F/ punktu 6, a mianowicie projekt uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części. Bardzo proszę o opinie Komisji. Pan Przewodniczący Grzegorz Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Wszyscy radni głosowali za.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca Alla Gryc.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych 4 głosami wnioskuje o przyjęcie projektu, 2 radnych się wstrzymało. 6 radnych brało udział w głosowaniu. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Pan Przewodniczący.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury również jednogłośnie było głosowane, 6 radnych wzięło udział. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Są. Proszę bardzo. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Ja może nie tyle, co do warunków określonych w tej uchwale, bo tutaj jak gdyby zastrzeżeń nie ma, tylko na komisji, no w związku z tym, że zbliża się ten okres, kiedy będziemy formułować przyszłoroczny budżet. Wiadomo, że nasze myślenie gdzieś już w tych kategoriach się odbywa. Na komisji z Panią radną Chaniło zagailiśmy o temat naszego schroniska Panią Kierownik Referatu. Skutek tego jest taki między innymi, że Pan Wójt Gminy Narewka będzie musiał pisać wyjaśnienia w sprawie odłowów psów na jego terenie. Ale ja przy okazji tak, w związku z tym, że no pojawia się tutaj temat schroniska. Chcę zwrócić uwagę, że poszukałem trochę informacji na temat programu opieki nad zwierzętami gmin ościennych. I generalnie gminy z województwa podlaskiego, bardzo duża ich ilość korzysta z schroniska dla bezdomnych zwierząt w Radysach koło Białej Piskiej. Ale są też takie gminy, które korzystają z usługodawcy z Wasilkowa. Między innymi tutaj w tej liczbie jest gmina wiejska Hajnówka, która co ciekawe, zwróciła się do Stowarzyszenia Ciapek o udzielenie, o podjęcie współpracy i jak mówi Pani Wójt, w dniu 29 marca 2012 r. schronisko nie udzieliło odpowiedzi. W tej chwili gmina wiejska w Hajnówce ma umowę podpisaną z firmą w Wasilkowie. Płaci miesięcznie 1000 zł ryczałtu oraz 1000 zł za każdego odłowionego psa. Tak dochodzę, do wniosku, że ta opieka nad zwierzętami przez schroniska jest takim dosyć dochodowym interesem i tak się dziwię z kolei, dlaczego to nasze schronisko nie podejmuje na szeroką skalę współpracy. Wiem, że narzekanie Stowarzyszenia na to, że za mało z budżetu miasta otrzymuje pieniędzy słyszymy, natomiast no jak gdyby sami nie poszukują dla siebie źródła dochodów. To, o czym jeszcze mówiliśmy na Komisji, Pani Kierownik, na przykład informacje o tym, że schronisko zajmuje się także psami spoza terenu miasta, to tak jest nawet i ze stron samego Stowarzyszenia Ciapek wynika – teren naszego powiatu. Tutaj mamy informację o umowach, o świadczeniach usług z innymi gminami niż miasto. Także to jak gdyby to nie są tylko moje wymysły. Wiem, że radny Rakowicz, Pani radna Chaniło też bodajże dwa lata temu pozyskali informacje o tym, że do tego naszego schroniska psy gdzie tam trafiały także spoza terenu miasta. Natomiast w związku z tym, że zacząłem się tą sprawą interesować i trafiły w moje ręce takie dwa dokumenty, na które chciałbym, żeby Pani też odpowiedziała może, bo mam tutaj na przykład oświadczenie Urzędu Miasta Białymstoku z 13 kwietnia 2011 r., w którym z upoważnienia Prezydenta Miasta urzędnik informuje, że w latach 2009-2010 Gmina Białystok miała podpisane porozumienie w sprawie wylapywania bezdomnych zwierząt z Gminą i tutaj jest szereg gmin, między innymi miasto Hajnówka Natomiast mam też z tego samego czasu informację przez Panią

podpisaną, że myśmy w tym czasie już mieli współpracę z Stowarzyszeniem Ciapek. To chciałbym, żeby się Pani też do tego...

Marta Wilson-Trochimczyk – Czy już mogę wypowiedzieć się?

Bogusław Szczepan Łabędzki – Tak, bardzo proszę.

Marta Wilson-Trochimczyk – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, może chciałabym zacząć od tego, że sprawa schroniska, odłowów i prowadzenia schroniska nie jest przedmiotem uchwały, którą przedłożyłam na obrady sesji. Odpowiedzieć chcę również od razu na Pana pytanie czy Stowarzyszenie Ciapek odławiało psy w Narewce? Teraz ja Panu oddam odpowiedź od Wójta, że niestety. Narewka ma podpisane z Radysami. I jeżeli nie ma się dowodów na to, to proszę nie oskarżać nikogo, że postępuje niezgodnie z przepisami. Mamy, mieliśmy podpisane porozumienie z Prezydentem Miasta Białystok, które, pozwólcie Państwo, że przypomnę, bo nie muszę pamiętać wszystkich pism i wszystkich danych, które zostało zerwane ze strony Białegostoku ze względu na przepełnienie schroniska. Tak, jak ja napisałam w tym piśmie. Trudno mi w tej chwili ustosunkować się do pisma z Białegostoku, do Biura Ochrony Zwierząt, ponieważ pierwszy raz to pismo widzę. Jeżeli jest taka potrzeba i taki wniosek zostanie zgłoszony, na następną sesję czy na Komisję przygotuję całość dokumentów. Można również zaprosić Stowarzyszenie i im zadawać pytania, ponieważ ani Burmistrz, ani ja, jako szef Gospodarki Komunalnej w Urzędzie Miasta, nie mam prawa nadzorować i rozliczać Stowarzyszeń. Porozumienie ze Stowarzyszeniem ochrony zwierząt w Hajnówce zostało podpisane w 2007 r., w momencie, kiedy właśnie to wszystko zaczyna się układać po kolei, w momencie, kiedy schronisko białostockie odmówiło i przerwało prowadzenie odłowów w Hajnówce. W porozumieniu jest zawarte między innymi, że Stowarzyszenie nie może podpisywać umów z innymi gminami bez uzgodnienia tego faktu z Burmistrzem Miasta. I odpowiedź Wójta z Narewki jest na to dowodem. Na Komisji również Pani radna zadała pytanie, dlaczego pies, który został odłowiony z osiedla Judzianka, znalazł się ponownie we wrześniu na terenie osiedla. Co miesiąc schronisko składa nam informację o, tak jak popularnie nazywamy między sobą, ruchu zwierząt – ile zostaje przyjętych, ile wysterylizowanych itd. W raporcie złożonym z sierpnia tego roku jest informacja, że w trakcie opieki przez wolontariuszy, pracy na terenie schroniska nie zostały dopilnowane, uciekły dwa psy. Tak przykro się niestety złożyło, że akurat to są te. W ciągu całego roku – od stycznia do września były tylko te dwa przypadki. Wiem, że kierownik schroniska od razu, to był 31 sierpnia, od razu podjął działania. Skontaktował się z osobą, do której ten pies powrócił i prowadzi działania w celu odłowienia tego psa po raz kolejny. Nie wiem, czy akurat odpowiedzią usatysfakcjonowałam Pana radnego, ale jeżeli tak będzie powiedziane, zapadnie decyzja, na następną sesję przygotuję wszystkie informacje.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Ktoś chciałby zabrać głos? W kwestii tej uchwały, bo tak jak Pani Marta zauważyła, faktycznie to pasowałyby do wolnych wniosków akurat, a nie w tym miejscu. Nie widzę, w związku z tym przystąpimy do głosowania. Kto z Pań i panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie wymagań, jakie powinien spełniać przedsiębiorca ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie ochrony przed bezdomnymi zwierzętami oraz prowadzenia schroniska dla bezdomnych zwierząt a także grzebowisk i spalarni zwłok zwierzęcych i ich części? Proszę o podniesienie ręki, kto jest za. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? 1 radna. 20 radnych głosowało za. 1 radna wstrzymała się od głosu. Uchwała została przyjęta. Dziękuję bardzo.

G/ Eugeniusz Saczko – Przechodzimy do podpunktu G/ porządku obrad, a mianowicie uchwała w sprawie zmiany uchwały Nr V/20/11 Rady Miasta Hajnówka z dnia 23 lutego 2011 r. w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Hajnówka. Bardzo proszę Przewodniczących o przedstawienie opinii.

Grzegorz Tomaszuk – Komisja wnioskuję o przyjęcie projektu. Wszyscy radni głosowali za projektem uchwały.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Alla.

Alla Gryc – Komisja Spraw Społecznych wnioskuję o przyjęcie uchwały pozytywnie 6 głosami. W głosowaniu udział wzięło 6 radnych.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury również wnioskuję jednogłośnie o przyjęcie tej uchwały. 7 radnych głosowało za. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania dodatkowe? Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie widzę, w związku z tym przystąpimy do głosowania. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie ustalenia składów osobowych komisji stałych Rady Miasta Hajnówka, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto jest przeciw? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Za chwile będzie przerwa. Jeszcze tylko dwa podpunkty.

H/ Podpunkt H/ punktu 6 – uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego. W dniu 10 września bieżącego roku wpłynęło pismo z dnia 5 września oznaczone symbolem itd. od Wojewody Podlaskiego, który wezwał Radę Miasta Hajnówka do podjęcia uchwały w sprawie stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego Rady Miasta Hajnówka Pana Eugeniusza Saczko na podstawie art. 190 ust. 1 pkt. 2 a ustawy z dnia ordynacja wyborcza itd., o samorządzie gminnym. Jednocześnie poinformował, że w przypadku bezskutecznego upływu wyznaczonego terminu wydane zostanie zarządzenie zastępcze, stosownie do postanowień art. 98 a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym. Termin, o którym mówi Pan Wojewoda, jeżeli jest pismo wpłynęło 5 września, to jest 30 dni, czyli mija 5 października., a więc jesteśmy, przepraszam 10 września, więc termin mija 10 października, jesteśmy w czasie. Bardzo proszę o przedstawienie opinii Komisji.

Grzegorz Tomaszuk – Komisja się tą sprawą nie zajmowała. Znaczący radni uznali, że zdecydują na sesji.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca Alla Gryc.

Alla Gryc – Radni Komisji Społecznej również zdecydowali, że zdecydują na sesji. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – I Pan Przewodniczący Janusz Puch.

Janusz Puch – Komisja Infrastruktury – również radni uznali, że zdecydują na sesji

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy ktoś chciałby zabrać w tej sprawie głos? Nie widzę, w związku z tym przystąpimy do głosowania. I tutaj głosowanie poproszę o prowadzenie Pana... A przepraszam, Pan radny Tomaszuk.

Grzegorz Tomaszuk – Zabiorę głos tylko dlatego, że mnie na poprzedniej sesji nie było. W międzyczasie dużo się jakby dużo się wydarzyło, moim zdaniem. Otóż w mieście naszym prowadzone są różne dyskusje, prowadzone są różne opinie na ten temat. Zdania są podzielone. Jedni uważają, że zostało prawo złamane, drudzy że nie. Jedni wyrażają opinie, że prowadzona, że działalność w Klubie sportowym jest działalnością gospodarczą a drudzy uważają, że społeczną. Ja zabierając tutaj głos, wcale nie będę udowadniał, jak to jest. Czy zostało prawo złamane, czy też

nie, tylko będę głosował przeciw tej uchwale, dążąc do tego, żeby ta sprawa znalazła się po prostu w Sądzie Administracyjnym. Bo wystarczy zajrzeć na stronę internetową Naczelnego Sądu Administracyjnego, do orzeczeń i orzeczenia są różne. Ja mam jeden z przykładów takiego orzeczenia. Całkiem świeże orzeczenie. To jest 16 sierpnia, gdzie również Wojewoda Wielkopolski wezwał Rady Gminy do podjęcia w terminie 30 dni wygaszenia, stwierdzenia wygaśnięcia mandatu radnego i oto Rada na swoim posiedzeniu uchwały nie podjęła z uwagi na brak większości głosów. Wojewoda Wielkopolski stwierdził wygaśnięcie mandatu radnego Rady Gminy i od tego zarządzenia zastępczego radny się odwołał. I jaki jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego? Uchyła zaskarżony zarządzenie zastępcze, zasądza od Wojewody Wielkopolskiego na rzecz skarżącego kwotę 257 zł kosztów chyba postępowania. Ja wcale nie twierdzę, że to jest identyczna, taka sama sytuacja. Natomiast proszę zauważyć, że też Urząd Wojewody, który ma, moim zdaniem, dobrą obsługę prawną, wystąpił o wygaszenie tego mandatu. I przegrał później w Sądzie Administracyjnym. Nie wnikałem czy to jest prawomocny wyrok, czy też nie. Ale to nie ma żadnego znaczenia. Nie ma żadnego znaczenia, dlatego że są różne jakby opinie na ten temat. Dlatego jeszcze raz powtarzam, jako radny nie podejmuję się, prawda, jak to inni robią i nie chcę stawiać wyroków, skoro z tym mają problemy nawet prawnicy. I uważam, że trzeba dążyć. Do tego, żeby właśnie, by nasze sytuacje Sąd Administracyjny wydał wyrok, który będzie taką wytyczną dla naszego, prawda, dalszego postępowania. A też mówi się o mieście również, że w tej samej sytuacji znajdują się też inni, prawda, radni, prawda, czy w kraju, czy w województwie, czy też w naszym mieście, którzy byli w tej sytuacji, są lub będą chcieli znaleźć się w tej sytuacji. I możliwe, że ten wyrok ułatwi im spokojne, że tak powiem, spanie. Ja też pochopnie, jako radny, nie chcę podejmować tej decyzji w tej sprawie, bo proszę zauważyć, że radnego naszego Przewodniczącego wybrało społeczeństwo. I mieszkańcy Hajnówki. Bo Pan radny Saczko całą kadencję pełnił tą funkcję. Czyli wyborcy w momencie głosowania wiedzieli o tej sytuacji, że jest członkiem zarządu tego, prawda, Klubu i otrzymał dużą ilość głosów. I ja mam teraz wątpliwości, czy jako radny mam prawo głosować. A radny może głosować, skoro Wojewoda poddaje to pod osąd Wysokiej Rady, to każdy z nas ma trzy możliwości. Niekoniecznie musi głosować za, przeciw, ale może się i wstrzymać. Takie jest prawo demokracji. Ja powtarzam, że będę jako radny głosował przeciw tej uchwale. I chcę też powiedzieć w imieniu klubu, że radni z naszego Klubu Koalicja Wyborcza Ziemia Hajnowska będą głosowali przeciw tej uchwale. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma innych głosów, bardzo proszę o przeprowadzenie głosowania Pana Wiceprzewodniczącego Jakuba Ostapczuka.

Jakub Ostapczuk – Jeżeli więcej nie ma uwag, przystąpimy do głosowania uchwały w sprawie wygaśnięcia mandatu radnego. Kto jest za przyjęciem powyższej uchwały? Kto jest za? 9. Dziękuję. Kto jest przeciw? 11. Kto się wstrzymał? Nie ma wstrzymujących. Uchwała w sprawie wygaśnięcia mandatu nie została przyjęta. Za uchwałą głosowało 9 radnych, przeciwnych było 11, wstrzymało się 0 osób. Dziękuję.

I/ Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. I przechodzimy do podpunktu II/ punktu 6, a mianowicie uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska Rady Miasta Hajnówka wobec sukcesywnej likwidacji stałych połączeń kolejowych na terenie powiatu hajnowskiego. Ponieważ ta uchwała wpłynęła w ostatniej chwili, projektodawcą tej uchwały jest Pan Burmistrz. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, o kilka zdań na ten temat.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Państwo, do tematu połączeń kolejowych wracamy przy różnych okazjach. Ja osobiście tym tematem zajmuję się już od wielu, wielu lat. Czasami się udaje lepiej, czasami gorzej, jeżeli chodzi o te sprawy kolejowe, ale uznałem, że powinniśmy znowu się tym tematem zająć. Ja już wcześniej odpowiedni, właściwy monit w tej sprawie przesłałem do Pana Marszałka. Natomiast w poniedziałek odbyła się właśnie nadzwyczajna

sesja Rady Gminy w Czeremsze, również w tej sprawie. Uczestniczyliśmy w tej sesji z Panem Starostą – Włodzimierzem Pietrocukiem. I na tej sesji ja zadeklarowałem, że również przedstawię projekt stanowiska w tej sprawie na tej najbliższej Radzie. Z tego, co wiem, jutro również Rada Powiatu Hajnowskiego stanowisko w sprawie ograniczania liczby par pociągów podejmie. Wydaje mi się, że niezależnie od tego, na ile to nasze stanowisko będzie skuteczne, jak pamiętamy, wiosną tego roku, jak dobrze myślę, chyba w maju albo kwietniu również jako Rada zajmowaliśmy stanowisko w tej sprawie. Niezależnie od tego stanowiska, wspólnie z Panem Starostą spróbujemy się spotkać z Panem Marszałkiem Dworzańskim, rozmawiać na ten temat, ale również z Dyrekcją Kolei Mazowieckich w Warszawie, bo trzeba zrobić wszystko, co możliwe, żeby maksymalną ilość pociągów i skomunikowanie Hajnówki z Warszawą utrzymać. Tym bardziej, że ze statystyki przedstawionej przez Urząd Marszałkowski wynika niezbicie, a matematyka – królowa nauk tutaj nie kłamie, że na linii i na tych połączeniach Hajnówka – Czeremcha – Siedlce potok podróźnych jest najwyższy po tym potoku z różnych, jeżeli chodzi o pociągi regionalne na linii Białystok – Łapy – Szepietowo. Dlatego też wydaje nam się, że co najmniej dziwne jest stanowisko Urzędu Marszałkowskiego, jeżeli chodzi o ograniczenia ruchu i komunikacji na linii Hajnówka – Czeremcha – Siedlce. Ponieważ z tej statystyki, z potoku podróźnych na tych liniach wynika wyraźnie, że gdzie jak gdzie, ale co najmniej na tych dwóch odcinkach Białystok – Szepietowo, na tych odcinkach Hajnówka – Czeremcha – Siedlce no ta linia par pociągów nie powinna być zmniejszona. Natomiast w tym stanowisku mamy tutaj również inne rzeczy dotyczące też innych spraw i bardzo proszę Wysoką Radę o zrozumienie tego trybu. Ja mówię, wynika to z tego, że w poniedziałek Rada Gminy Czeremchy spotkała się na tym swoim nadzwyczajnym posiedzeniu i bardzo proszę o zrozumienie tego, że w takim trybie ekspresowym ten projekt stanowiska przedstawiam i przyjęcie tego stanowiska a ja się zobowiązuję ze swojej strony, postaram się z tym stanowiskiem dotrzeć tam, gdzie to stanowisko powinno być i po prostu prosić w imieniu i swoim, całej Rady, mieszkańców naszego miasta, żeby ta komunikacja kolejowa została utrzymana przynajmniej na takim poziomie, jaka jest w tej chwili.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Ja myślę, że stosownym będzie odczytanie naszego stanowiska, żeby wszyscy wiedzieli, jakie stanowisko przyjmujemy. Jest to uchwała w sprawie przyjęcia stanowiska i treść jest następująca: „Stanowisko Rady Miasta Hajnówka wobec sukcesywnej likwidacji stałych połączeń kolejowych na terenie Powiatu Hajnowskiego. Rada Miasta Hajnówka po raz kolejny wyraża zaniepokojenie sytuacją w zakresie pasażerskich przewozów kolejowych w regionie. Połączenia kolejowe na liniach Czeremcha – Białystok – Czeremcha oraz Hajnówka – Siedlce – Hajnówka ulegają ciągłym ograniczeniom. Zlikwidowane zostało połączenie Czeremcha – Wysokie (Republika Białoruś). Rozkłady jazdy istniejących połączeń są źle ze sobą skorelowane i nie uwzględniają zapotrzebowania potencjalnych podróźnych. Rozumiemy ograniczenia wynikające z budżetu Samorządów Wojewódzkiego oraz stanu infrastruktury i taboru kolejowego. Uważamy jednak, że racjonalizacja wydatków nie powinna wpływać tak dotkliwie na ograniczenia połączeń na wymienionych na wstępie liniach. Na potrzebę takich ograniczeń nie wskazują również dane statystyczne dotyczące charakterystyki kolejowych regionalnych przewozów osób zawarte w opracowaniu Informacja dotycząca regionalnych kolejowych przewozów osób oraz planu zabezpieczenia usług w latach 2013 -2014 z dnia 10 września 2012 r., przygotowaną na potrzeby Zarządu Województwa Podlaskiego. Biorąc powyższe pod uwagę, wnosimy o rozważenie przez Samorząd Województwa Podlaskiego następujących postulatów:

1. Pozostawienie da dotychczasowym poziomie połączeń kolejowych na wymienionych liniach z jednoczesnym podjęciem działań dotyczących synchronizacji połączeń z Kolejami Mazowieckimi oraz ich korelacji z zapotrzebowaniem podróźnych – dojazdy do pracy, szkoły itp.
2. Podjęcie działań na rzecz przywrócenia transgranicznego połączenia kolejowego Wysokie (Republika Białoruś) – Czeremcha z możliwością wydłużenia do relacji Brześć – Białystok, co pozwoliłoby zapewne na zwiększenie liczb podróźnych zmniejszenie tak zwanych

kosztów jednostkowych. Linia taka miałaby charakter połączenia międzynarodowego i mogłaby być dofinansowana z budżetu państwa.

3. Podjęcie rozmów z Kolejami Mazowieckimi na temat wspólnej organizacji bezpośredniego weekendowego połączenia Warszawa – Hajnówka (ewentualnie Białowieża) z możliwością przewozu rowerów. Uruchomienie takiego połączenia miałoby kapitalne znaczenie dla rozwoju turystyki w regionie Puszczy Białowieskiej i odpowiadałoby na zapotrzebowanie osób studiujących i pracujących w Stolicy”.

Tak brzmi nasz stanowisko. Myślę, że przystąpimy do przegłosowania projektu uchwały. Kto z Pań i Panów radnych jest za przyjęciem projektu uchwały, proszę o podniesienie ręki. Dziękuję bardzo. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Kto się wstrzymał? Nie widzę. Uchwała została przyjęta jednogłośnie. Pracujemy 2 godziny. Proponuję 10 minut przerwy. Ogłaszam 10-minutową przerwę.

Po przerwie

Do punktu 7 porządku obrad

Eugeniusz Saczko – Mam nadzieję, że już wszyscy jesteście.

Jakub Ostapczuk – Dobrze by było, żeby urzędnicy się uspokoiili.

Eugeniusz Saczko – Wznawiam obrady XIX sesji Rady Miasta po przerwie. Przechodzimy do punktu 7 – wolne wnioski i zapytania. Zanim Państwu oddam głos, pozwolę sobie na przeczytanie pisma, które wpłynęło do Przewodniczącego Rady Miasta.

„Hajnówka, dnia 17 września 2012 r. Pani Krystyna Kowalska, Nauczycielka Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi. Pan Eugeniusz Saczko Przewodniczący Rady Miasta Hajnówka. Prośba. Szanowny Panie Przewodniczący Rady Miasta Hajnówka. Ja niżej podpisana, Krystyna Kowalska, Nauczycielka Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce zwracam się z prośbą do Pana Przewodniczącego Rady Miasta Hajnówka o odczytanie moich przepraszin na sesji Rady Miasta.” Odczytuję: „Ja, Krystyna Kowalska, przepraszam za naruszenie dobrego imienia Pani Dyrektor Przedszkola Nr 3 z Oddziałami Integracyjnymi w Hajnówce Panią Dorotę Durzyńską. Jest mi przykro, że przyczyniłam się do nieprzyjemnej sytuacji, która miała destrukcyjny wpływ na atmosferę i kontakty interpersonalne w wyżej wymienionej placówce. Z wyrazami szacunku przepraszam, Krystyna Kowalska”. I tu podpis. Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o wolne wnioski i zapytania. Proszę bardzo, Pan radny Giermanowicz.

Jan Giermanowicz – Panie Przewodniczący, Panie Wiceprzewodniczący, Panie Burmistrzu, Wysoka Rado, ja mam trzy krótkie sprawy. Właściwie jedna to jest tylko przypomnienie dla wszystkich Państwa, natomiast dla Przewodniczących Rad Osiedli, dla radnych, że w piątek właściwie, jako że 30 września przypada na niedzielę, upływa termin składania wniosków dotyczących budżetu na rok 2013. Można jeszcze dwa dni wykorzystać, a jeśli jakie pomysły są. Ja co prawda też w ostatniej chwili takie wnioski sporządziłem i myślę, że dotrą na czas do adresata. Druga sprawa to, Panie Burmistrzu, no wypada podziękować. Nie wiem, jakie działania Pan podjął i jakie działania podjęła Spółka Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. Stan rzeki, czystości jej się poprawił. Szkoda, że tak późno. Można było takie działania podjąć dużo wcześniej. Myślę, że do tego się przyczyniła akcja ta ogłoszona 9 lipca, która trwała do 31 sierpnia. Moje pytanie brzmi: ile kontroli, jeśli chodzi o nielegalne podłączenia wody deszczowej do systemu kanalizacji zostało wykonanych przez to Przedsiębiorstwo? Dobrze by było wiedzieć, czy były one na tyle skuteczne, że faktycznie ten stan wody tak po prostu jest dobry. Myślę, że jeśli ta tendencja zostanie utrzymana, to jesteśmy spokojni, że na 2015 wymagania Komisji Europejskiej zostaną przez nasze miasto spełnione. Wypada mi również podziękować w trzeciej sprawie, w której chciałem zabrać głos. Panie Burmistrzu, trzymałem od Pana odpowiedź odnośnie trwałości projektu i tu absolutnie nie jestem zaskoczony, bo nasze, że tak powiem, przewidywanie czy też nasz punkt odniesienia jest ten sam. Chodzi po prostu o artykuł 67 rozporządzenia Rady Wspólnoty Europejskiej z 11 lipca 2006 r. I

pozwoliłem sobie znaleźć zagadnienia dotyczące zachowania trwałości projektu współfinansowanych z funduszy europejskich i już wiem, Panie Burmistrzu, że Pan też ma, że są Państwa w posiadaniu takie dokumenty. I tu jest taki fajny diagram, z którego wynika, że w przypadku podjęcia działań zmierzających do połączenia jakichkolwiek jednostek, którymi Pan zarządza lub tworzy, nie narusza trwałości projektu i ja myślę, że omyłkowo Pan w mediach podał, że dwa lata ma Pan z głowy, że tego tematu nie może Pan ruszyć. To było po 18 lipcu w wywiadzie w Kurierze Porannym powiedziane, gdzie Pan powiedział, gdzie trwałość projektu i tu nic w tym temacie nie można zrobić. Państwo się domyślają, o jakie mi połączenia chodzi. Niemniej jednak prace nad budżetem na 2013 rok za chwilę nabiorą tempa. Ja myślę, że Pan Burmistrz może ma na ten temat jakieś pomysły. Jeśli są jakieś inne przesłanki, które po prostu no nie spełniają wymogów dotyczących połączenia, że tak powiem, instytucji w jedno, tu można przynajmniej dwa przykłady podać. No to chyba będą jakieś argumenty takie konkretne i jasne. Dziękuję, tyle. Nie mam więcej pytań.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pan radny Rakowicz.

Wiesław Rakowicz – Panie Burmistrzu, mówię do Pana. W ostatnich dniach rozwija się bardzo szeroko akcja, która kreowałaby lub zabraniałaby wręcz prowadzenie rabunkowej gospodarki, nie na naszym terenie, na terenie Zalewu Siemianówka. Zbierane są podpisy. Ja bym bardzo prosił, żeby Pan Burmistrz w miarę swoich możliwości, znajomości, sił, środków itd. tą akcją bardzo mocno wsparł, bowiem to, co się tam wyprawia, a jeździ bardzo dużo moich kolegów, przyjaciół, znajomych na to łowisko, żeby podjąć takie działania, które by zakazały na przykład łowienia okresach ochronnych itd. Coś, co rzeczywiście jest nawet nienaturalne i wyjąławia ten zbiornik w sposób niesamowity. Mało tego, poprzez przedziwne regulacje tamy, która tam jest, wpływa również na gospodarkę w ogóle całego dorzecza Narwi i wszystkich okolicznych rzek. Bardzo bym prosił, żeby Pan Burmistrz jeżeli, a wiem, że są takie zamiary, żeby prosić Pana o wsparcie w tym temacie, to prosiłbym bardzo, żeby się pod tym ewentualnie podpisać. I sprawy takie drobne. No akurat ja bym wspomniał o budżecie. Ja mam taką cichą nadzieję, że pójdziemy za, jak to powiem, ciosem i obradami Komisji w tych sprawach pieniężnych, które dotyczyły nadwyżki pewnej z tego roku i budżet będzie w znacznie szerszym stopniu propagowany wcześniej niż przed samym głosowaniem czy przed samą sesją, tak, żeby umożliwić radnym możliwie najwcześniejsze wejście w te tryby tworzenia budżetu, żebyśmy mieli tam swój rzeczywisty udział. Nie budżet, który ktoś wymyślił i nawet tak do końca nie bardzo wiemy, kto, tylko żebyśmy się czuli jakby współwłaścicielami tego ważnego elementu w życiu miasta i żebyśmy ten budżet zaczęli tworzyć już praktycznie w październiku, bo to jest już ostatni okres po wpłynięcie ostatnich wniosków w miesiącu wrześniu. Bardzo drobna sprawa – chodnik koło posesji 27-29, po stronie tej, której mieszka Rakowicz. Tam się tak nieszczęśliwie ułożyło, że pewien ciężki samochód, który przywiózł sprzęt czy tam materiały na chodnik po drugiej stronie, bardzo ładny, dziękuję, to akurat koło posesji Rakowicza musiał połamać płytki i tam się dziecko wywróciło z wózkiem. Zaczy kobieta prowadziła wózek i dziecko się wysypało niechcący. Już było troszkę wieczorem i tak są takie...

Jakub Ostapczuk – Pozbierałeś?

Wiesław Rakowicz – ...parę metrów kwadratowych. Nie ruszałem, nie dotykałem, chociaż jedna jest cała. To bardzo bym prosił o taką drobną interwencję. To nie dla siebie, mimo że to akurat przy mojej posesji. Po prostu tam, tak jak Pan Burmistrz zadziałał wcześniej, bardzo szybko, to nie było żadnego nieszczęścia tutaj. No dzieciątko, było już troszkę chłodno, było dobrze ubrane, nie pobiło się za mocno. Nawet nie płakało. I usłyszałem gdzieś tam jakąś taką plotkę. Być może ja nie wiem, to jest forum do tego, żeby o tym mówić, ale chciałbym zapytać u źródła. Czy my mamy jakieś udziały w budynku przy ulicy Batorego, czy partycypujemy w kosztach i tak dalej poszczególnych mieszkań Pana Panasiuka. To taka drobna sprawa. Chciałbym, żeby usłyszeć, jak nie to króciutko te

trzy literki nie, a jeżeli tak, to chciałbym usłyszeć troszkę więcej informacji na ten temat. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, Pani radna Ostaszewska.

Walentyna Ostaszewska – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Szanowna Rado, Szanowni zebrani, w ostatnich doniesieniach medialnych odnośnie w skutkach tragicznych przysposabiania dzieci w rodzinach zastępczych, czego dowodem jest śmierć dwojga dzieci bestialsko skatowanych przez rzekomych rodziców zastępczych. Chciałam się zwrócić za pośrednictwem Telewizji Kablowej do mieszkańców naszego miasta i nie tylko, aby zwrócili uwagę na sytuację, jakie mogą mieć miejsca w ich otoczeniu. Nam nie może być obojętny płacz dziecka, notoryczny płacz dziecka ani również oznaki pobicia lub maltretowania dzieci, jak i również osób dorosłych, które bardzo często pozostawieni są samym sobie. Każda sytuacja, jeżeli będzie miała takie miejsce, prosimy o zgłaszanie do Centrum Pomocy Rodzinie, która, może nie wszyscy wiedzą, że mieści się na tyłach naszej Przychodni Rejonowej Nr 1 w Hajnówce lub Ośrodkowi Pomocy Społecznej, który znajduje się notabene na Żabiej Górze tak zwanej lub ewentualnie zwyczajnie na Policję. Na pewno służby te uczynią wszelkie starania, żeby sprawę doprowadzić do końca i rzetelnie, a my, jako zgłaszający, będziemy mieć z tego satysfakcję, że pomogliśmy komuś lub zapobiegliśmy czyjeś śmierci. Na pewno zgłoszenie takie będzie anonimowe, także dziękuję za uwagę.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję. Pan radny Androsiuk.

Tomasz Androsiuk – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, od 19 września do 5 października trwa nabór wniosków na budowę lub remont targowisk. Czy 3 i pół mln złotych Zarząd Województwa Podlaskiego przeznaczył na ten cel i pieniądze pochodzą z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Jest to drugi i już ostatni nabór tych wniosków i moje pytanie brzmi: czy jako gmina miejska Hajnówka jesteście zainteresowani w ogóle złożeniem takiego wniosku, czy nie rozważaliśmy tej opcji? Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pan radny Wiatrowski.

Zdzisław Wiatrowski – Panie Burmistrzu, co jest powodem wycinania drzew w tym parku przy Górniku? No pierwsze drzewo, które tam zostało wycięte, taki kasztan, no to można zrozumieć. On taki był suchy dosyć, ale sosny, które tam następne trzy zostały wycięte, to one nie były w żaden sposób jakieś tam w takim stanie, gdzie groziłoby zawaleniem ich czy tam jakimś przewróceniem. Więc co jest przyczyną wycinania tych drzew? I drugie pytanie niejako z tym związane: co się dzieje z tym pozyskanym drewnem? Gdzie ono trafia? Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pan radny Łabędzki.

Bogusław Szczepan Łabędzki – Panie Burmistrzu, Panowie Przewodniczący, Wysoka Rado, ja mam takie pytanie, Panie Burmistrzu, taki konar na ulicy Piłsudskiego, który pokazywała Panu mieszkanka bloku nr 18. Ja bodajże pod koniec maja czy na początku czerwca zgłaszałem ten fakt Zarządowi Dróg Wojewódzkich. Tego samego dnia został wysłany na rekonesans pracownik, z tym że on przejechał po chodniku tam tylko wzdłuż samochodem, nawet z niego nie wysiadając. Rozumiem, że nie zauważył tego konaru. Teraz no pogoda jest taka dosyć wietrzna. Ja tak się z dnia na dzień przyglądam, czy ta gałąź w nocy nie spadła, czy też nie spadnie w dzień komuś na głowę, czy na samochód. Czy Pan podjął już w tej sprawie interwencję, czy też nie? Tutaj o to pytam. Druga sprawa. Kwitnie korespondencja na temat Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, na temat ilości sprzedawanej energii. My już właściwie z Panem Posłem Żalkiem dysponujemy danymi od jakiegoś dłuższego czasu. Pan Prezes PEC-u ciągle się upiera, że są to dane chronione, bo tutaj mam takie pismo Pana, w którym Pan stawia datę 18 września jako kres tej korespondencji. Czy już wiadomo coś w tej sprawie? Czy te informacje będą udzielone? One są tak naprawdę do zdobycia,

prawda? Natomiast potrzebne są też do oszacowania takich faktycznych kosztów energii ciepłej w mieście. To fajnie, że grupa mieszkańców sama jak gdyby zdecydowała się na wypracowanie wniosków i że chcą to zrobić, takie blokowanie dostępu do danych myślę, że jest troszeczkę nie na miejscu. A myślę, że niedługo też będziemy mogli z tymi wnioskami publicznie wystąpić i przedstawić. Myślę, że ciekawe dla miasta stanowisko. Dzisiaj dziękuję Panu za to, że otrzymałem ja i inni radni chyba także stanowisko przedstawione Regionalnej Izbie Obrachunkowej po ostatniej kontroli. Z tego stanowiska wynika, że dzisiaj powinniśmy byli przegłosować statuty przedszkoli, bo pisze Pan w tym stanowisku o dacie wrześnieowej. No dzisiaj ich nie uchwaliliśmy. Chcę zapytać, kiedy te statuty będą przyjęte, przedstawiane Radzie Miasta i, mam nadzieję, przyjęte. Także w temacie przedszkoli bardzo mnie ucieszyło to, że Regionalna Izba Obrachunkowa zwróciła uwagę na zapis z uchwały Nr VIII/55/11 w sprawie ustalenia czasu zajęć dydaktyczno-wychowawczo-opiekuńczych. Ja pamiętam, że wtedy przy uchwalaniu, przy podejmowaniu tej uchwały ja zwracałem się z pytaniem, czy te pieniądze nie mogłyby zostać na koncie jednostek, czyli przedszkoli w przedszkolach do ich wykorzystania, jakby otrzymałem odpowiedź, że nie można i tutaj RIO zasugerowało, że taki właśnie sposób postępowania powinien być przyjęty i w listopadzie dokonana zostanie modyfikacja źródeł dochodów wyodrębnionych rachunków i właśnie takie działania zostaną podjęte, z czego się cieszę, natomiast no chciałbym, żeby w przyszłości no nie dochodziło może do takich rzeczy, prawda? Że radny o coś pyta a odpowiada mu się, że tak nie można. Potem się okazuje, że RIO taki sposób działania wskazuje jako właściwy. Przez ponad rok czasu przedszkola mogły sobie tymi zasobami pieniężnymi dysponować. I na koniec, proszę Państwa, chcę zwrócić się z wnioskiem o wystąpienie Pana Burmistrza do byłego Zastępcy i do Pani Skarbnik o zwrot pieniędzy, które przez dwa niemal lata trafiały niezgodnie z prawem na konto tych Państwa. Jest to w sumie 27 688 zł 45 gr. RIO taką możliwość Panu Burmistrzowi podsunęło takiego wystąpienia o dobrowolny zwrot tych pieniędzy. Pan Burmistrz tego działania nie podjął. Ja myślę, że jako radni powinniśmy zwrócić się z takim wnioskiem właśnie do Pana Burmistrza, by te działania podjąć. To nie jest mała suma. Myślę, że w przyszłorocznym budżecie spokojnie będziemy mogli ją zagospodarować na wydatki. Dziękuję bardzo.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze pytania? Są. Proszę bardzo, Pani Alla Gryc.

Alla Gryc – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, ja zwracam się z pytaniem do Pana Burmistrza w sprawie budowy ulicy Warszawskiej, od odcinka ulicy Piłsudskiego do skrzyżowania. Czy jest coś Panu Burmistrzowi wiadomo? Kiedy będą jakiegokolwiek inwestycje?

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pan Janusz Puch.

Janusz Puch – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, Szanowni Goście, ja mam dwie sprawy. Pierwszą sprawę mam dotyczącą świateł na skrzyżowaniu ulicy 3 Maja, Batorego i Zina. Wielu kierowców właśnie ma takie po prostu złe doświadczenie, że jadąc od strony Białowieży, skręcając na Batorego mamy zielone światło, prawda, i wjeżdżając na Batorego, trafiamy na przechodniów. Ludzie już tutaj, powiedzmy, Hajnowianie, przyzwyczaili się do tego, natomiast osoby, które przyjeżdżają z zewnątrz, mówią że to stwarza niebezpieczeństwo kolizji, więc moja by propozycja by była taka, aby ewentualnie zamontować z tej strony zieloną strzałkę, bo co ciekawe, że jak nas zatrzymuje, tutaj na czerwonym świetle się zatrzymujemy, to akurat jest i czerwone światło na przejściu dla pieszych, przechodząc w poprzek Batorego. Czy dałoby się to rozwiązać technicznie? I drugą sprawę mam. Jesteśmy miastem turystycznym i zauważyłem, że wiele osób, które przyjeżdża właśnie rowerami, ma problem powiedzmy tak z garażowaniem tych rowerów, to znaczy z ich ustawieniem i zabezpieczeniem, i pójsiem, powiedzmy, czy na jakiś obiad, czy powiedzmy do sklepu zrobić zakupy. Więc tutaj bym wnioskował o jakieś przemyślenia o wykonaniu takich miejsc, gdzie turyści, którzy przyjeżdżają, mogliby zaparkować swoje rowery bezpiecznie, więc je upiąć do tych stojaków. Ja tyle, dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy jeszcze są? Proszę bardzo, Pani radna Łojewska.

Halina Łojewska – Panie Przewodniczący, Panie Burmistrzu, ja w sprawie ulicy Prostej. Wiem, że ta ulica jest powiatowa, ale wiadomo, kiedy planowana jest jakaś jej przebudowa? Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Więcej pytań nie widzę, w związku z tym, Panie Burmistrzu, przechodzimy, a przepraszam bardzo. Proszę bardzo, Pan Przewodniczący Stankowski.

Zdzisław Stankowski – Panie Burmistrzu, Panie Przewodniczący, na ostatniej sesji powiedział Pan, że proszę chodzić do Urzędu, prosić bez podania. Ja też zaszedłem do Gospodarki Komunalnej, bo Pani mnie z Osiedla poprosiła, żeby zdjąć gałąź, która jest sucha. Przedtem była wichura, gałęzi połamały i wybiły jej okno. Gospodarka Komunalna wstawiła jej okno i obciążyła ją. Rozmawiałem z jednym prawnikiem, z drugim prawnikiem i powiedział: Zdzisiek, wszystko niech ludzie składają na piśmie, to wtedy jest pewne, że oni nic nie zrobili i oni ponoszą koszty. Tak proszą mnie społeczeństwo. Ja to wszystko przekazuję. Następne: oświetlenie przy bloku 33, 45, 10, były zebrane podpisy i przez 10 lat nie może być zrobione. Tu Jasiu Giermanowicz był na sesji Rady Osiedla Centrum i ludzie o tym też mówili. Że tyle lat nie mogą. Jedna osoba się sprzeciwiła i nie można postawić oświetlenia. A tu jeszcze też przy okazji przy tym oświetleniu, to serdecznie też mieszkańcy dziękują, że jest oświetlenie do przedszkola i ten parking, tylko to też są zaskoczeni. Mówi: niech też Pan powie na sesji, dlaczego tyle przewodów metrów zostało zużytego kabla? Przecież jak robi się plan, jest gdzie ma być światło postawione, to o dużo, dużo mniej by przeszło przewodu i to dużo, dużo mniej by kosztowało. A jeszcze też od 5 lat mieszkańcy bloku 45 proszą o to, żeby nie było u nich w piwnicach wody. Gospodarka Komunalna nic nie robi. Też to było na sesji. Janusz to słyszał. I teraz też proszą jeszcze. Dlaczego zerwany asfalt na ulicy Jagiełły został tygodnie temu i się nic nie robi? Ludzie są zaskoczeni. Jeździmy tą ulicą, zerwali 3 tygodnie temu asfalt i dalej nic nie poprawiają. Na pewno mają poprawić, bo tam woda stała w jednym miejscu i w drugim. Ale żeby przez 3 tygodnie nic nie zrobić? I jeszcze też. Tamto rozmawiałem z Panem Burmistrzem, że tam ma być z powrotem kontener postawiony a ludzie są zaskoczeni, dlaczego ten garaż drewniany, który tam stoi, nie może być przestawiony w inne miejsce? A garaże przy ulicy Armii Krajowej Gospodarka Komunalna kazała zlikwidować wszystkie. Jeden został, który ma umowę podpisaną z Gospodarką Komunalną w 1973 r., a oni nawet nie mają pisma, że oni prawnie mają postawiony garaż. I garaż na Armii Krajowej stoi. I jeszcze też. Teraz też podziękowanie za ułożenie, poprawienie chodnika na ulicy Białowieskiej, ale mieszkańcy mówią tak: pokazałeś miejsca, gdzie trzeba poprawić, to czemu oni, czy w Urzędzie Miasta nie ma nikogo, żeby nie poprawić chodnika przy parkingu, przy rondzie, przy kościele? Tam jest bardzo duży dół. I nikt nie robią. I mówią to co ty masz pisać wnioski i wtedy wiedzą, że jest wniosek, coś się może stać, to wtedy robią. Tak do mnie ludzie przychodzą i tak do mnie mówią. I jeszcze też mówią, czy Urząd Miasta na Radzie Osiedla nie bierze jakich pieniędzy za rynek na Jana Kupały? Bo teraz środa przychodzi, tam jest normalny rynek. Wiecie, gdzie ta ulica jest? I tam ludzie nie mogą przejechać.

Kołasa.

Zdzisław Stankowski – No to tamten rynek jest. Wywalczyliśmy, że już nie ma tego rynku na centrum przy Archelanie, to teraz się przenieśli na tą ulicę. Ludzie są zaskoczeni, dlaczego oni tam handlują? I jeszcze, Panie Burmistrzu, dlaczego nie są założone progi na ulicy Kosidłów? Obiecane to już to było rok temu. Dobrze, dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Bardzo proszę.

Janina Szymańska – Ja jako Rada Osiedla Millenium mam od sąsiadów prośby i pytania i chcę tu powiedzieć do Pana Burmistrza i przeważnie do Pana Pucha, jako naszego radnego. Prawda, że

rozmawiałam przed sesją, ale w tej chwili chcę to jeszcze raz poruszyć. Dlaczego nie przywraca się nam Pań porządkowych na klaki schodowe i koło bloków? Ja w tej chwili chorowałam prawie 2 tygodnie na zapalenie płuc. Mój miesiąc klatki sprzątania sprzątał za mnie sąsiad, który ma żonę na wózku inwalidzkim, poruszający się na balkoniku w domu. Bo on mi nie pozwolił, bo mówi: to jest niebezpieczne. Kiedyś byłam w Gospodarce Komunalnej i zapytałam się, dlaczego nam zabrano sprzątaczkę? Dostałam odpowiedź w ten sposób, to były lata 2007-2008, proszę Panią, my nie chcemy, nie możemy sprzątaczek zatrudnić, ponieważ będziemy im płacić pobory, ale nie chcemy Wam podwyższać czynszu, więc musicie sami to sprzątać. No czynsz niestety od 2008r z 74 zł, w tej chwili 156 zł. Dalej nie ma na to pieniędzy. My musimy kupić sami środki czystości i mopy, wszystko. Gospodarka za to nie płaci. Na przykład wymiana instalacji elektrycznej podlega najemcy domu, kanalizacja najemcy domu, wejściowe drzwi najemcy domu pokrywa koszty. Okna 50 % pokrywa Gospodarka Komunalna, ale najtańsze muszą być okna, bo inaczej nie. Czynsze rosną. Teraz tak, ja mam taką może i pretensję, może nie pretensję, może się obrażacie radni, a może się nie obrażacie. Powtórzę słowa takiego Pana radnego Buszko – myśmy się starali o centralne ogrzewanie. Na naszym osiedlu był Mieczysław radnym. On dostawał dwukrotne pieniądze na ułożenie dróg do świątyni prawosławnej Świętej Trójcy, żeby było dobrze chodzić. Ledwo te drogi zrobił. Kiedy my się dopominali właśnie tak na sesji o centralne ogrzewanie blok 1, 2 i tam dalej i żeśmy zarzucili, że dlaczego on otrzymuje już drugi raz pulę pieniędzy na te drogi a my nie możemy, on powiedział tak: macie radnego niezaradnego. I ja w tej chwili wam to powtórzę: jesteście radni a niezaradni. Jedynie macie tylko jedną taką pulę w waszych głowach: podwyżki ustalić jak największe, zgłębić tych, co płacą, zniżyć ich do pułapu, żeby zbrakło na chleb, na lekarstwo czy na cośkolwiek. U nas bardzo dużo ludzi nie płaci za mieszkanie. Rozumiem, że nie mają. Ale pod płaszczykiem tych ludzi, którzy nie mają na chleb, na nic, nie płacą ci, co mają. Na litość, tyle samochodów jest w Hajnówce, to chyba ludzie są pracujący. Się mówi, że ludzie nie płacą za mieszkanie. Będąc w Gospodarce Komunalnej, poruszyłam tą sprawę, bo też ludzie prosili, choć jeszcze nie byłam w Radzie Osiedla, bo już rezygnuję z Rady, bo już mam dość. I też zapytałam się. No więc tą dostałam odpowiedź, że nasz gospodarz – Gospodarka Komunalna ma inną pulę pieniędzy, które przeznacza na zapłaty za tych, co nie płacą mieszkania. Tylko na litość, to są nasze kieszenie. Nasze kieszenie ze skromnych emerytur. Nikt nam nie chce pomóc. Radni nie pracują społecznie. Diety mają. Pobory w innej pracy mają. My nie mamy dochodów emeryci. Ja na przykład mam 1022 zł emerytury za 35 lat pracy. Otwarcie powiem, Balcerowicz i Suchocka mnie oberwali prawie 40 % emerytury jak rządili. I teraz mam taką skromną emeryturę. Zaczęła się choroba, leki, wszystko. Nie mam za co, też niedługo nie będę miała za co płacić. Trzeba się jakoś za to wziąć a nie tylko ustalać naprawdę rzeczy takie, co nie powinny wydarzyć się, bo w tej chwili się wydarzyło. W tej chwili powiem jedno. I teraz dziwne jest ten, że ja jak kiedyś pracowałam, byłam w związkach zawodowych, jak było zebranie związkowców, to ja nie miałam prawa być podczas godzin pracy na zebraniu a na sesji się zdarza. I takie jest takie moje odczucie i mieszkańców, że radni mogą wiele zrobić, tylko nie chcą. Bo z Prezesem można uzgodnić, żeby cośkolwiek zrobić i żeby cośkolwiek tym poradzić. Dam przykład sprzed 7 lat z Białegostoku. Moja siostra mieszka na dzielnicy Piasta w Białymstoku. Zajechałam kiedyś do niej, pełno ludzi w takich kamizeleczkach. Zaszłam do niej mówię: Ula, co się stało, że tyle ludzi macie, jakaś mówię komisja będzie czy coś? Ona mówi: nie, nie. Bo prezesi zaczęli nam przysyłać pisma do domów, że nam odetną centralne ogrzewanie i ciepłą wodę. Więc my poszliśmy z szumem i powiedzieliśmy, że my Prezesa spalimy, bo my płacimy uczciwie. Kto nie płaci, to niechaj się poczuwa do winy, do zapłaty. Proszę Państwa, co Prezes zrobił? Trzech pracowników oddelegował na 22:00 do pracy. Pospisywali samochody, rejestracje, on się dowiedział, do kogo to należą i dał ogłoszenie. Tydzień czasu mniej zamożnym do spłaty zadłużenia z odsetkami, dwa tygodnie mniej zamożnym. Ci, co nie mają z czego zapłacić, proszę się zgłosić. Kto więcej zamożni byli, przyszli spłacili, mówi, mieszkanie z odsetkami, nawet wykupili. Mówi Jasieńko, moja sąsiadka zarabia prawie 4 tys, ona nie płaciła za mieszkanie, bo mówi ten nie płacił, to i ja nie będę płaciła. Tak samo może u nas w Hajnówce jest. Można by było to sprawdzić i można jakoś by było to zaradzić. Prawda czy nie? I teraz jeszcze może niedokończony właśnie ten nasz tam śmietnik. Tu Pan Zdzisiek poruszył na

temat garażu. Chodzi mi o to, Panie Puch. Na piaskach, między dwoma budynkami jak się nie mylę i sąsiedzi mówią, tam stoi garaż Pani Gieni Szwarz. I stoi garaż pusty Pana Lewczuka, który nie żyje od 4 lat.

I mieszka gdzie indziej.

Janina Szymańska – I tam stoi garaż. Czy ten nasz garaż koło naszego śmietnika, koło tego kwadratu, co my chcemy, żeby tam poszerzyć ten kwadrat, postawić śmietnik, zabudować go zamknąć, ja nie mówię że to się nie przyjmie. Nieprawda, że się nie przyjmie, tylko to się oddala tę sprawę, żeby jak najmniej wydać pieniędzy a mieć sobie, przepraszam, na pobory, premie, nagrody i na diety, i zrobić tam porządną śmietnik i ten garaż, co stoi koło śmietnika tym ludziom przenieść na miejsce tego, co on stoi pusty, nieużywany. Tego Pana Lewczuka. Chyba można to zrobić. I ten śmietnik wreszcie dokończyć, żeby było ładnie. No oczywiście Pan mi obiecał, ale sąsiedzi muszą usłyszeć, żeby nam doprowadzić ten plac, gdzie stoi piaskownica, do porządku. A jak nie, to proszę kupić nam ponton, my zrobimy oczko, mamy żwiru pełno, będzie plaża. Tak mówią sąsiedzi. A na zakończenie powiem, bo tam i trawa zniszczona wszystko, my nie ludzie – nie musimy mieć ładnie. I na zakończenie powiem tak. Za 10 lat nie będzie komu podwyższać, moi drodzy radni, ani mieszkań wyżej sprzedawać, ani czynszów ani nic, bo jeżeli od 1 stycznia mojej koleżanki mama do 10 września była 389 osobą zmarłą z terenu Hajnówki tylko tu, to za 10 lat ile nas będzie? My jesteśmy, mamy naturalne włosy naturą wymalowane. A nas już niedługo czeka. Ale jak przyjdą nasze dzieci i wrócą wnuki, to ciekawe jak wy będziecie mieli umalowane włosy tak jak my naturalnie czy nie będą się nad wami tak znęcać jak wy nad nami. Bo wy jesteście młodzi, my już starzy. My mamy dość tego życia, dość zmęczenia. I dość tak naszego traktowania. A na ostatku jeszcze jedno powiem. Od byłej radnej z poprzedniej Rady: dziewczyno, w co się wplątałaś? Nie zajmuj się tym. To jest klika. Kajdankami spięta i z krzeselka na krzeselko. Nic nie załatwisz, tylko z Ciebie się wyśmieją albo Ciebie ujarzmią. To są słowa. Bo wiem, że do Rady Osiedla idą po to, żeby mieć dietę. Teraz, jak były wybory do Rady Osiedla, byłam na cmentarzu u męża na grobie i u rodziców. Chodziła matka, tylko nie dostał się radny. Chodziła matka, prosiła, żeby jego wybrać do Rady Osiedla syna, bo on pracował z żoną, wzięli pożyczkę na mieszkanie, żonę zwolnili z pracy i on nie może spłacać pożyczki, to jego wyrzucą, zabiorą mieszkanie, a tak to jak pójdzie, to będzie miał dochody do budżetu domowego i on sobie poradzi. Po to radni kochani przychodzicie? Rady Miasta a nie Osiedla. Pomyliłam się. Po to moi drodzy przychodzicie? Żeby z nas się wyśmiewać? Dokuczać, że Rady Osiedla nic nie pracują? Ja tej Radzie Osiedla podziękuję, bo mi o tak nerwów. Nie mogę patrzeć, bo ja byłam trochę przez rodziców inaczej wychowana. Nie gnębić jeden drugiego, tylko pomagać, a tu się jak do ziemi nie dobije się, to nie ma mowy o satysfakcji. Trzeba dobić do ziemi, no chyba że nam w piachu będzie ulga już wtedy. A to może być niedługo. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Znaczący jeśli można jedno słowo, bo Pani mnie trochę też sprowokowała do zadania pytania Panu Burmistrzowi, bo bardzo dużo jest jakby pytań do Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej. Potem się okazuje, że pewne rzeczy są łatwe do rozwiązania, tylko trzeba, żeby była chęć z obydwu stron, prawda? Czy, Panie Burmistrzu, nie można zrobić tak, żeby na te Rady Osiedla, tam gdzie jest dużo mieszkań komunalnych, po prostu zobowiązać Pana Dyrektora, żeby on w tych spotkaniach uczestniczył, żeby Państwo to, co tu mówicie, po prostu przekazali też Dyrektorowi bezpośrednio Gospodarki Mieszkaniowej i być może, nie wiem, jeżeli Pan Burmistrz zechciałby to, to też Pan Burmistrz, bo Państwo opowiadacie o rzeczach, które są, no coś takiego, jak zabranie konaru, no to to jest tak proste, że gdyby ktoś był na Radzie Osiedla z Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej, ja uważam, że powinien być obowiązkowo. Jeżeli tam jest, powiedzmy 50 czy 60 % mieszkańców, którzy mieszkają w zasobach Gospodarki Komunalnej, to ja uważam, że na takiej Radzie Osiedla Dyrektor Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej powinien być po prostu z obowiązku, no bo tam wy byście poruszyli te problemy i podejrzewam, że połowę z nich, jak nie więcej, można byłoby rozwiązać.

Janina Szymańska – Mnie się wydaje, że są zapraszani na zebrania Rady Osiedla są Dyrektor Gospodarki Komunalnej i inni, tylko naprawdę my głową bijemy w mur, bo my i tak tego nie przeskoczmy, i z nas się śmieje, bo ustalone jest tu, ustalone jest zarządzenie, macie sprzątać, macie padać nosem, ale macie sprzątać, a my mamy szansę podwyższać, was gnębić dalej.

Eugeniusz Saczko – No dobrze, rozumiem, że Dyrektora nie ma na tych spotkaniach.

Przychodzi. Jak się zaprasza, przychodzi.

Eugeniusz Saczko – To moje pytanie, Panie Burmistrzu, czy nie można zobowiązać Dyrektora do tego, żeby w tego typu spotkaniach uczestniczył, jeżeli jest tak dużo tych problemów. Dobrze, to tylko tyle. Bardzo proszę, Pani Przewodnicząca Kuklik.

Helena Kuklik – „Rada Osiedla Paszki na ostatnim powiedzeniu podjęła uchwałę dotyczącą planu zadań inwestycyjnych na 2013 rok, jaki będzie tworzony w ostatnim kwartale tego roku przez Pana Burmistrza i Radę Miasta. Zwracamy się z wnioskiem po raz kolejny już o realizację obietnicy złożonej mieszkańcom ulicy Poddolnej i Dolnej dotyczącej ułożenia chodnika wzdłuż tych ulic w zamian za przekazane grunty. Nie sądzę, że gdzieś w Polsce znajdzie się jeszcze taki przypadek, żeby mieszkańcy nieodpłatnie przekazali około 16 ha gruntów na rzecz miasta, a jeżeli jeszcze wieść się rozniesie, że zostali oszukani przez rządzących miastem, gdyż nie spełniają obietnicy budowy chodnika, to fakt ten na pewno ograniczy zaufanie społeczeństwa do władzy i samorządów. Drugi wniosek: podjęcie kroków w celu ulic Poddolnej i Dziewiatowskiego do standardów ulicy powiatowej i poprawienie bezpieczeństwa pieszych poprzez ułożenie chodnika przynajmniej z jednej strony ulicy w obrębie przejazdu kolejowego. Trzeci wniosek: urządzenie dwóch placów zabaw dla dzieci z wykorzystaniem terenów przeznaczonych na boiska przy ulicy Marmurowej i Długiej. Mieszkańcy Osiedla Paszki są niewymagającymi ludźmi i poza bezpiecznymi drogami na ogół niczego nie wymagamy. Sami robimy sobie z parapetami i daszkami, z gryzoniami i z karaluchami. Nie absorbujemy urzędników miejskich własnymi potrzebami. Bardzo sporadycznie korzystamy z pomocy miasta w zakresie zapomóg i dotacji. Jesteśmy natomiast bardzo ważnymi płatnikami podatków a wysokość wnoszonych kwot jest znacząca w budżecie miasta. Dlatego prosimy Burmistrza oraz Szanowną Radę, aby pamiętali o tym podczas dzielenia pieniędzy budżetowych na przyszły rok. Około 6 lat temu Burmistrz i radni podjęli bardzo niekorzystną decyzję o przekazaniu naszej ulicy Poddolnej do powiatu. Zarząd Dróg Powiatowych od tamtej pory nie zrobił nic, aby poprawić bezpieczeństwo lub chociażby estetykę w obrębie ulicy Poddolnej. Bardzo cierpimy z tego powodu. Ale radni, którzy w większości są tymi samymi ludźmi, którzy podjęli kiedyś tą niekorzystną dla nas decyzję, mają szansę teraz się zrehabilitować”. Teraz jeszcze składam wnioski niedotyczące planu zadań inwestycyjnych, można powiedzieć – bezkosztowe. Pierwszy to ustawienie przy ulicy Bielskiej, zaraz przy wyjeździe do miasta znaku kontrola radarowa, który będzie mobilizował uczestników ruchu drogowego do ograniczenia prędkości i ostrożnej jazdy I drugi wniosek o dokonanie zmian w statucie Rad Osiedli na terenie miasta Hajnówka polegających na dodaniu zapisu o treści takiej mniej więcej Przewodniczący Rady to może skorygować: /w przypadku wygaśnięcia członkostwa radnego, Rada podejmuje uchwałę o wstąpieniu na jego miejsce kandydata, który w wyborach do Rady Osiedla otrzymał kolejno największą liczbę głosów, a nie utracił prawa wybieralności. Wniosek jest podyktowany tym, iż w naszej Radzie już po roku czasu wygasło członkostwo 4 radnym i w tak uszczuplonym stanie trudno jest podejmować uchwały. Dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Pani Przewodnicząca Szczerbakow.

Małgorzata Szczerbakow – Rada Osiedla Majdan-Czworaki złożyła uchwałę o konieczności wyremontowana przejścia dla pieszych z jezdni przy ulicy Armii Krajowej 20-22, to jest na

wysokości tam w pobliżu ZUS-u. Tam jest różnica poziomów chodników i krawężniki są bardzo wysokie, i tam absolutnie, po prostu nie można podejść. Ja jestem starszą osobą z rowerem, ja nie dam rady podnieść go, podciągnąć, wziąć go w górę i przejść tamtędy. A co dopiero matka z dzieckiem czy osoba niepełnosprawna. Uchwała została złożona już bardzo dawno, na początku roku i do tej pory nie jest zrealizowana. I teraz jeszcze druga sprawa – mieszkańcy bloku przy ulicy Piłsudskiego 50 zwrócili się do Pani radnej Chaniło i też do mnie, do Przewodniczącej Osiedla Majdan-Czworaki ze skargą na zły stan techniczny ich budynku i w dniu 11 września dokonaliśmy z Panią wizji lokalnych no i stwierdziłyśmy, że rzeczywiście stan stolarki okiennej jest straszny. Te okna nigdy nie były wymieniane. One są naprawdę bardzo stare. Na klatkach schodowych brakuje ram okiennych, w niektórych oknach szyb. Stwierdzono brak docieplenia dachu, przez które wiewa śnieg i zacina deszcz, czyli po prostu mieszkania są zalewane. W pomieszczeniach stwierdzono zagrzybienie naszym zdaniem spowodowane brakiem wentylacji – do oceny komisji, o którą właśnie zabiegamy. Stwierdzono także bardzo złą jakość instalacji elektrycznej. Ona po prostu tam wisi, jest naprawdę w strasznym stanie. Tam w każdej chwili może powstać pożar, brak zabezpieczenia gniazd elektrycznych, brak kontaktów. Istniejące są niesprawne. Ściany na klatkach schodowych od dziesięcioleci są nieremontowane, odpada tynk, łuszczy się i odpada farba. W budynku stwierdzono pustostan. Osoba, która zamieszkiwała, przebywa w więzieniu, więc tam mieszkańcy proszą, że może się im taniej mieszkało, jak ten lokator tam jakiś inny zamieszka. Wnioskuje o powołanie z Komisji Gospodarki Komunalnej z udziałem może radnych miasta oraz Rady Osiedla Majdan-Czworaki z uwagi na zbliżające się niskie temperatury, okres grzewczy natychmiastowe powołanie komisji w celu usunięcia poważnych wad i usterek. To tyle, dziękuję.

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Czy jeszcze ktoś chciałby zabrać głos? Nie widzę, w związku z tym... Proszę bardzo.

Piotr Mironczuk – Ja tylko gwoli sprostowania. Tu Pan radny Puch się nie odnosi do zapytania mojej koleżanki Pani. Otóż dostałem odpowiedź od Pana Dyrektora Łapińskiego, pisemną, na temat sprzątania klatek schodowych. I każde przedsiębiorstwo, czyli Spółdzielnia Mieszkaniowa, jak spółdzielnia komunalna ma regulamin wewnętrzny obowiązujący lokatorów czy mieszkańców, jak tam ich zwać. I gdzie jest zapisane, że sprzątanie klatek schodowych należy do lokatorów? I tam jeszcze w ogólnym jest, że co się należy, w czym zakresie stolarka okienna. To tylko gwoli tego wyjaśnienia. I jesteśmy w domu, bo na temat dyskusji, że chcę przypomnieć historię, jak byliśmy mieszkańcami bloków kolejowych, to sprzątaczką była. Potem chyba przez okres 2 miesięcy czy pół roku Gospodarka Komunalna z chwilą przejęcia przez Gospodarkę Komunalną zlikwidowała to i ten zapis w regulaminie Pan Dyrektor Łapiński dał mi do wglądu, oczywiście. Stoi tam czarno na zielonym, bo to na zielonym wydrukowano, że lokatorzy są zobowiązani do sprzątania. Więc pytam się: Panie Dyrektorze, na co idą w naszych warunkach, na co idzie opłata tak zwany czynsz mieszkaniowy, gdzie płacimy 3,14 bodajże za metr kwadratowy? W Spółdzielni Mieszkaniowej to jest opłata remontowa, natomiast w blokach komunalnych czyli w spółdzielni komunalnej nie ma tego pojęcia, tylko jest opłata mieszkaniowa, czynsz mieszkaniowy. No i Dyrektor i na piśmie, i osobiście doszedł do wniosku, że nie może rozpisać mi, na co to idą pieniądze, bo to jest wszystko jakby prowadzone do ogółu zasobów mieszkaniowych. No czy ja z tym się zgodziłem, czy nie, no to już inna sprawa. I ostateczna rzecz, że jak się idzie coś załatwić i z Dyrektorem się rozmawia, no to po prostu jest metoda spychankowa, bo to tak: a to nie my, bo my nic nie możemy, to do Burmistrza. No, nie chce się stale zawracać dla Pana Burmistrza tej głowy, bo teraz jest sam, no to wiadomo – okres ciężki. Jednak ludzie też mieszkają i w trakcie dyskusji z Panem Dyrektorem po prostu wynikło, że na terenach niektórych bloków przez ten okres 20 lat, gdzie przejęli zarządzanie, nic nie zrobili, tylko w ostatnim okresie choćby na temat ulicy Batorego w ostatnim okresie ułożyli 3 chodniki przy blokach. No ale Pan Dyrektor się chwali, że termomodernizacja poszła, no ale spytam się, z czyich funduszy, no to już Pan Dyrektor się wycofał, to już Urząd Miasta to załatwia, prawda, Panie Burmistrzu, czy nie?

Eugeniusz Saczko – Później będą odpowiedzi.

Piotr Mironczuk – Nie no to jest w związku z powyższym, gdzie te nasze opłaty mieszkaniowe idą, gdzie te są pieniądze? Bo przez ten okres 20 lat od chwili zarządzania no nie widać tego, żeby to było włożone w remonty mieszkań tych naszych tych zasobów komunalnych.

Eugeniusz Saczko – Bardzo proszę, jeszcze jedno.

Zdzisław Stankowski – A to, co Państwo powiedzieli, kiedyś mieliśmy sprzątaczkę na Millenium, która sprzątała 3 bloki. I były na to pieniądze, i było wszystko. Dlaczego teraz nie może być? Na moim Millenium to mieszka 60 % emerytek, emerytów, którzy mają te 60-80 lat. To kto będzie sprzątał? Niektóra może jeszcze tam da rady tą miotłą przemieścić klatkę, ale sporo na pewno nie da rady. I jeszcze druga prawa taka wyszła.

Eugeniusz Saczko – Miała być jedna.

Zdzisław Stankowski – Ale jeszcze druga sprawa wyszła też. W bloku nr 5, też mi mieszkańcy zarzucili – Panie Zdzišku, tam rozbierają starą łaźnię, tak taki duży piec był, dlaczego Gospodarka Komunalna nie wzięła kontenera i dlaczego tego gruzu nie wsypywała do kontenera? Przecież tam, Panie Burmistrzu, ładnie była trawka posiana, wszystko, elegancko był ten remont zrobiony. To ten gruz z tego wszystkiego sypali na tą trawę. Potem przyjechał samochód na drugi dzień i zaczęli wrzucać do samochodu. Przecież to została zniszczona trawa. To na co my wyrzucamy pieniądze? Na co my wyrzucamy pieniądze? Ludzie mówią: dlaczego kontenera nie postawili, żeby tego gruzu wrzucić? A jeszcze tam robili Panowi starsi, którzy mają ponad 50 lat. I robili podwójną robotę. Bo wynosili ten gruz, sypali, samochód przyjechał i jeszcze raz wrzucali ten gruz z powrotem. Niech Pan Burmistrz co konkretnego im powie, że konkretnie róbce. Nie róbce podwójnej roboty. Dziękuję.

Do punktu 8 porządku obrad

Eugeniusz Saczko – Dziękuję bardzo. Zakończyliśmy serię pytań. Przechodzimy do punktu 8 porządku obrad – odpowiedzi na interpelacje, wolne wnioski, zapytania. Bardzo proszę, Panie Burmistrzu.

Jerzy Sirak – Panie Przewodniczący, Wysoka Rado, oczywiście nie jestem w stanie odpowiedzieć na wszystkie tutaj te zgłoszone pytania, ale to, co będzie możliwe, oczywiście postaram się. Pan radny Bołtromiuk wystąpił tutaj z interpelacją. Sprawę zgłaszał mi trochę wcześniej. Tutaj Pan radny Bołtromiuk potem uzupełnił ten wniosek, również Pan radny Giermanowicz i przedstawiciele z tego Osiedla mieszkańcy. Powiem tak, wniosek do Urzędu wpłynął, w związku z tym musi być procedowana procedura związana z podjęciem decyzji w tej sprawie. Wystąpiliśmy z wnioskiem o zajęcie stanowiska, o opinię do Wojewódzkiej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a więc do SANEPIDU. Z chwilą, kiedy wpłynęła tutaj ta interpelacja i protest mieszkańców w sprawie wystąpiliśmy również z wnioskiem do inwestora o to, żeby zastanowił się nad zmianą lokalizacji tej inwestycji. Z jakim skutkiem, trudno mi w tej chwili powiedzieć, bo przesłaliśmy tutaj ten monit obywateli wcześniejszy. Potem dosłaliśmy kolejne protesty. Wydaje mi się, że inwestor powinien się nad tym zastanowić i pomyśleć o zmianie lokalizacji, bo to nie jest tak, że w mieście nie ma innych miejsc, które nie wywoływałyby konfliktów a od strony technicznej pewnie nie wpływałyby gorzej na jakość tej komunikacji radiowej. Zobaczymy, jakie będzie stanowisko tutaj SANEPIDU, jakie będzie stanowisko Dyrekcji Ochrony Środowiska i jakie stanowisko zajmie, oczywiście, najlepiej byłoby, gdyby inwestor zmienił swoje zdanie i spróbował znaleźć inną lokalizację. Będziemy wtedy analizować to pod kątem odmowy, zgodnie tutaj z wnioskiem Pana radnego. Z jakim skutkiem, ostatecznie trudno mi powiedzieć, bo no wiadomo, są instytucje odwołania i tak dalej. Według mojej wiedzy na dzisiaj no najprawdopodobniej prawo będzie stało po stronie

inwestora, ale wykorzystamy wszystkie możliwości, żeby zrobić to, czego oczekują mieszkańcy. Zresztą wydaje mi się, że słusznie, bo ja też nie chciałbym mieć po sąsiedzku za płotem tego typu inwestycji i masztu radiowego. Kolejne wnioski. Pan Giermanowicz podnosił temat tych kontroli. Ja w tej chwili nie odpowiem, ale sprawdzimy, udzielimy odpowiedzi na piśmie. Ja dodam tylko, że w tej chwili podpisaliśmy porozumienie z naszym partnerem w Kamieńcu. Teraz czekamy ostatecznie na informacje wyrażające, kiedy będziemy już mogli podpisać porozumienie na finansowanie tej modernizacji naszej oczyszczalni ścieków i budowy oczyszczalni ścieków w Kamieńcu. I jeżeli wszystko będzie dobrze, to do tego 2015 r. spokojnie powinniśmy zdążyć. Jeżeli to będzie połączone również z systematyczną jakby akcją profilaktyczną, przypominaniem mieszkańcom o konieczności odłączenia burzówki od instalacji kanalizacyjnych, to w perspektywie tych 2-3 lat powinniśmy się uporać z tym problemem w taki sposób, że zagrożenia dla środowiska i wody w Rzece Leśnej nie powinno być. Słusznie tutaj Pan radny Rakowicz zwraca uwagę na ten chodnik, ja też zobaczyłem. To już przypominałem inwestorowi, że trzeba to poprawić, bo najprawdopodobniej wtedy, kiedy przywozili materiały do układania chodników. Po drugi stronie pewnie w czasie manewrowania, wycofywania samochodu ciężki tamten chodnik uszkodził. No wiadomo, chodnik jest stary, popękany. Także trochę tam płytek tych trzeba będzie wymienić. Ja przypomnę, myślę że jeżeli nie w tym tygodniu, to w przyszłym tygodniu najpóźniej. Dobrze, że tam nic się tam nie stało póki co. Jeżeli chodzi o dyskusję nad budżetem, postaram się wszystko zrobić, żeby jakieś założenia do budżetu jak najszybciej trafiły, do Komisji, żeby na Komisjach też można było nad tym popracować, podyskutować może trochę dłużej i trochę więcej czasu poświęcić na to, niż to było w roku ubiegłym. No Pani Ostaszewska słusznie zwraca uwagę na sprawy, jeżeli chodzi o tą trudną sytuację w rodzinach zastępczych, ja na tyle, na ile pamiętam, to w naszym powiecie tych rodzin zastępczych również jest dosyć dużo. Mam nadzieję, jestem przekonany, że te nasze rodziny zastępcze to są dobre rodziny i takich incydentów i zdarzeń, jak się zdarzają w innych częściach kraju, tutaj u nas nie będzie. Powiatowe Centrum Pomocy Rodziny – Pan Paweł Szymaniuk, Pani Jola Prusinowska systematycznie współpracują z tymi rodzinami zastępczymi. Wydaje mi się, że u nas ten nadzór jest prawidłowy i ta opieka nad dziećmi w rodzinach zastępczych jest taka, jaka być powinna. Ale tak jak Pani Ostaszewska mówiła – nigdy reakcji, jeżeli chodzi o dobro dzieci, nie jest za duża. Jeżeli gdziekolwiek widzimy jakieś takie sytuacje, takie zagrożenia, to również prosimy o wcześniejszy monit, informację, żebyśmy mogli odpowiednio wcześniej zareagować, jeżeli jest taka potrzeba. Pan Androsiuk porusza temat modernizacji targowiska. Rzeczywiście, takie możliwości są. My się zastanawialiśmy nad tym. Jak wiecie, jako miasto nie mamy my targowiska, w centrum miasta. Jest to, co jest. Jest to pewien problem. Na pewno gdybyśmy byli właścicielem targowiska w tym miejscu, na pewno byśmy się o takie środki starali. Natomiast jeżeli chodzi o tamto targowisko, no tutaj owszem jest to dofinansowanie zewnętrzne, ale wymaga to również udziału własnego. Wydaje mi się, że ten stan naszego targowiska przy ulicy Targowej nie jest najgorszy. Z kolei no mamy jeszcze szereg innych wydatków i natomiast, jeżeli chodzi o uporządkowanie tego w centrum miasta, pewne działania będziemy mogli podjąć dopiero wtedy, kiedy uporamy się z problemem tej budowli, o której często mówił również, mówiliście Państwo. Mam na myśli te drewniane budynki Pana Rynarzewskiego. Jest to w sądzie, tak jak już wcześniej mówiłem, i do czasu zakończenia postępowania sądowego nie możemy tam podjąć takich działań, żeby uporządkować ten teren i zrobić coś takiego tam, żeby to jakby z jednej strony jakby uporządkowało te terenu do targowania w tej części miasta i z drugiej strony poprawiło estetykę, ale mówię, z odpowiednią propozycją wyjdę do komisji wtedy, kiedy zakończy się sprawa postępowania sądowego i będzie możliwa już rozbiórka tych nakładów Pana Rynarzewskiego. Jeżeli chodzi o pytanie Pana Wiatrowskiego dotyczące wycinki drzew, ja w tej chwili nie odpowiem, ja muszę sprawdzić. Na pewno były wnioski, a skoro były wydane decyzje na wycięcie tych drzew, było jakieś racjonalne uzasadnienie do tego. Na pewno wycinka nie była głównie po to, żeby, nie wiem, pozyskać surowiec, bo to nie miejsce na ten cel, natomiast jeżeli chodzi o to, co się dzieje z drewnem pozyskanym z takich wycinek, to nie chcę w tej chwili nikogo wprowadzać w błąd, bo sytuacje są różne, prawda? Czasami jeżeli drewno jest trudne do wycięcia, jest ktoś chętny, który za surowiec wytnie, no to po prostu robi to i przejmuje surowiec, a czasami

jest inaczej, ale sprawdzimy to i udzielimy odpowiedzi na piśmie Panu radnemu. To chyba wszystkie pytania Pana Wiatrowskiego, tak? Pan radny Łabędzki. Jeżeli chodzi o informacje z PEC-u, że rzeczywiście proszę zrozumieć, Ja zanim się zdecyduję na tym, czy polecę, żeby pewne informacje komukolwiek przekazać, dotyczące działalności spółki w tym wypadku, muszę mieć pewność, że ta czy inna informacja nie stanowi tajemnicy handlowej. I rzeczywiście, po wyjaśnieniu tych różnych wątpliwości, pełna informacja dla Pana Posła Żalka została przesłana. Te sprawy dotyczące przedszkoli i statutów, no trudno mi tej chwili powiedzieć. To trzeba sprawdzić, jak to tam wygląda, no ale oczywiście z tych zaleceń Regionalnej Izby Obrachunkowej wywiążemy się, zgodnie z tą moją odpowiedzią i tutaj postaram się udzielić odpowiedzi na piśmie. Sprawdzę, jak to wygląda i zobaczymy. Natomiast jeżeli chodzi o zwrot tego wynagrodzenia, które w przeszłości było pobrane przez Panią Skarbnik i Pana Stepaniuka, no to jak wiemy, Pan Stepaniuk już nie pracuje, natomiast Pani Skarbnik bez żadnego dodatkowego wezwania te pieniądze zwróciła do budżetu miasta. Pani Alla Gryc...

Bogusław Szczepan Łabędzki – Przepraszam, jeszcze pytanie, ulica Piłsudskiego.

Jerzy Sirak – To akurat nie jest taka prosta gałąź. Ja też tą gałąź widziałem. Jest w drodze wojewódzkiej, także ja oczywiście, żeby problem rozwiązać, to ja najprościej bym zlecił naszym służbom: proszę tą gałąź zdjąć itd., ale to się wiąże z wydatkami, dlatego że ta gałąź jest na bardzo wysokiej takiej lipie – wysoko. Pani Kierownik Trochimczyk już uzgodniła z przedstawicielem Podlaskiego Zarządu Dróg Wojewódzkich i wydaje mi się, że w najbliższym czasie ta gałąź będzie zdjęta, bo rzeczywiście, jeżeli ktoś przejechał samochodem, no to jej nie zobaczył, bo po prostu to trzeba spojrzeć wysoko w górę, żeby tą gałąź zauważyć, a szczególnie teraz – drzewo jest zielone i ja sam musiałem się tam dobrze przyglądać, żeby tą gałąź zobaczyć, no ale to mówię: już Pani i Pani Kierownik Trochimczyk dopilnuje, żeby ta gałąź została w najbliższym czasie zdjęta oczywiście przez zarządcę w tym wypadku tej drogi wojewódzkiej. Pani Alla Gryc pyta o ulicę Warszawską. Rozumiem, że chodzi o ten odcinek od ulicy Kołodzieja, Piłsudskiego i tam dalej w stronę Judzianki. Ja już o tym mówiłem, ale w tej chwili Podlaski Zarząd Dróg Wojewódzkich uzyskał już pozwolenie na budowę, na ten odcinek właśnie od planowanego ronda przy ulicy Warszawskiej, Kołodzieja i Piłsudskiego do ulicy Sosnowej. To jest, pamiętacie, ten odcinek drogi, za którego dokumentację my zapłaciliśmy i dokumentacja została przekazana. I mówię: została już przyjęta, pozwolenie na budowę jest w trakcie opracowania. Myślę, że już w końcowej fazie jest opracowanie dokumentacji na dalszy odcinek drogi wojewódzkiej od ulicy Sosnowej w kierunku Kleszczel aż do Jelonki. Jak wszystko będzie dobrze, to z moich informacji, z wiedzy wynika, że jest szansa na to, żeby na wiosnę już ta inwestycja w naszym mieście ruszyła. Jeżeli chodzi tutaj o wniosek Pana Pucha dotyczący oświetlenia na skrzyżowaniu ulicy 3 Maja i Batorego. Musimy to skonsultować z zarządcą drogi z Podlaskim Zarządem Dróg Wojewódzkich. I myślę, że jeżeli to jest możliwe, nie stanowi to zagrożenia dla bezpieczeństwa ruchu, a wprost przeciwnie – powinno jeszcze płynąć na poprawę bezpieczeństwa ruchu, bo mi wydaje się, że tam ten prawoskręt nie powinien stanowić problemu, no ale muszą fachowcy ocenić i zdecydować. Stojaki na rowery. No dobrze by było, żeby taka akcja, jaką prowadzi Bank BGŻ, żeby również podobną akcją realizowały inne banki, to wtedy pewnie byśmy mieli tych stojaków na rowery w mieście więcej bez wydawania pieniędzy, ale ja myślę, że ja tutaj wszyscy rozmawialiśmy wcześniej, chcemy popracować nad takim tematem i projektem ścieżek rowerowych w skali całego miasta. Wówczas trzeba zastanowić się, gdzie, w jaki, miejscu i ile tych stojaków trzeba byłoby postawić i pomyśleć, jak to zrobić. Pani Łojewska – ulica Prosta. No jest szansa zrobić ulicę Prosta w ramach tak zwanych schetynówek i my ze swojej strony jako miasto przekazaliśmy już dokumentację dla powiatu. Powiat uzyskał pozwolenie na budowę. Ze swojej strony złożyliśmy też deklarację, że jeżeli Powiat będzie występował z wnioskiem o realizację tej inwestycji w ramach schetynówki, z tym że ja uważam, że można to robić etapowo, ponieważ koszt całej inwestycji jest tak wysoko, że nie ważne czy dla nas, czy dla powiatu, myślenie o tym, żeby zrobić to w ciągu jednego roku jest po prostu nierealne, Ale można etapować schetynówki. Tak powiat robił, jeżeli chodzi o budowę ulicy

w Białowieży. I taką taką deklarację złożyliśmy. Myślę, że jeżeli Powiat zdecyduje i złoży taki wniosek, to w stosownym czasie również wrócimy do rozmowy na ten temat, jeżeli będzie pozytywna decyzja ze strony Pana Wojewody. Ja przy okazji dodam tylko, że my, zresztą zgodnie tutaj z ustaleniami na posiedzeniu naszej komisji, przygotowujemy wniosek, w piątek chcemy już go złożyć, na budowę ulicy Łagodnej i tych uliczek przylegających do ulicy Łagodnej, które jeszcze nie zostały zrobione, a na które już mamy dokumentację i pozwolenie na budowę oraz ulicy Orzeszkowej na całym odcinku od ulicy Piłsudskiego do ulicy Armii Krajowej. Tak jak już wcześniej mówiłem, w tym roku, z tych środków, które mamy w budżecie zapisane, zrobimy tam te wszystkie prace podziemne związane z burzówką a w przyszłym roku zrobilibyśmy całą drogę. Uproszczona dokumentacja techniczna już jest na ukończeniu. Zrobimy to też w taki sposób, żeby również zrobić tam jak najwięcej parkingów, bo i osiedle mieszkaniowe, i sklep PSS-u, i przedszkole, także realizacja tej inwestycji powinna tam poprawić i komunikację, i bezpieczeństwo ruchu w tym miejscu. Panie Stankowski, jak ja mówiłem, żeby nie pisać podań, papierów, to nie mówiłem dlatego, żeby nie pisać tego tam, gdzie jest potrzebne i gdzie to najprawdopodobniej wymagałoby jakiegoś postępowania ugodowego, sądowego. Ja mówiłem o zwykłych, prostych sprawach, że jeżeli coś można załatwić bez papierów, bez straty niepotrzebnego czasu, to po prostu trzeba to próbować robić. Jak kolega zapewne wie, jeżeli jest taka możliwość, ja reaguję od razu i jest to zwykle robione. Także to tylko tego dotyczyło i nic więcej, a ja myślę, że przez takie działanie, oczywiście, nie wszystko zrobiliśmy. Ale pewne rzeczy zostały zrobione, poprawiły estetykę i wydaje mi się, że i na tym osiedlu, na każdym innym, w każdym miejscu po prostu trzeba próbować to robić, bo nie wszystko wymaga wielkich pieniędzy i wielkiej pracy.

Zdzisław Stankowski – Zgadzam się, tylko Panie Burmistrzu, tych Pań sporo chodzi do Gospodarki Komunalnej i proszą: pościnajcie gałęzie na drzewach. I nie robią nic. Ja mówię: teraz proszę wszystko składać na papierach, z wpływem, to wtedy nie będziecie płacić, jak wam pobiją okna czy coś. Bo to jest zgodnie z prawem.

Jerzy Sirak – No pewnie, bo jeżeli są skutki takie, że powstają szkody materialne, to wtedy te dowody na piśmie są konieczne. Oświetlenie przy bloku. Nie zapisałem numeru, ale to wrócimy. Tam się Pan Janusz zapisze i wrócimy do tematu. Temat tej wody to jest stary temat. Temat jest po prostu poważny, wymaga sporych nakładów na inwestycje. Nie przez 5 lat, tylko dużo więcej. Tam z tego, co wiem, to on od dawna jest, nie? Ulica Jagiełły – no na pewno przy odbiorze technicznym były stwierdzone usterki. Ja widziałem – zostało to zafrezowane. Postaram się sprawić, żeby jak najszybciej to zostało zrobione. Garaże – jakie tam garaże? Nie potrafię odpowiedzieć na to, muszę sprawdzić. Ja się domyślam, o który garaż chodzi, ale nie chcę mówić, żeby nie wprowadzić w błąd. Rynek na ulicy Kołasa – ja nie wiem, może rzeczywiście w środę tak się dzieje, trudno powiedzieć. Ale mówię: Jeżeli chcemy ten temat definitywnie załatwić – rynku w centrum miasta – to możemy to zrobić dopiero wtedy, kiedy mówię rozbierzemy te drewniane budynki i coś sensownego, estetycznego w tamtym miejscu przygotowujemy, żeby tym wszystkim, którzy nie wiem, handlują jajkami, warzywami itd. zapewnić normalne warunki do handlowania i wtedy oczywiście zadbać o to, żeby to było na jednakowych zasadach, na jednakowych warunkach, żeby oni tam mogli handlować, ale również płaciliby stosowne opłaty jak na targowisku.

Zdzisław Stankowski – Panie Burmistrzu, bo chyba już powstały w Hajnówce dwa rynki. Bo teraz kiedyś ludzie z jednego tego rynku na drugi wchodzili tam gdzie ten budowlanka jest, co sprzedaje, to już zamknął tą bramkę małą i ludzie już teraz na około chodzą, bo dlatego może inaczej już postawili.

Jerzy Sirak – Możliwe no. Pani Kuklik podnosi temat zobowiązania Burmistrza, jeżeli chodzi o ulicę Poddolną. Tak jak Pani widzi, nie od razu, ale systematycznie co roku to zobowiązanie jest realizowane i w roku bieżącym ten chodnik również jest nadal budowany. A oprócz tego w tej chwili w trakcie opracowania są zgodnie zresztą z oczekiwaniami mieszkańców, którzy przekazali

swoje nieruchomości na rzecz miasta, są opracowane dokumentacje techniczne ulicy Urodzajnej i bodajże Pszenicznej, i mówię, te działania są uzgodnione z mieszkańcami najbardziej zainteresowanymi. Robimy dokumentację a w przyszłości pomyślimy, jak fizycznie wykonać modernizację tamtych ulic. Natomiast jeżeli chodzi o ulicę Poddolną, ten chodnik nadal w kolejnych latach będzie budowany i ja myślę, że to jest najważniejsze. Pomału z tego zobowiązania się też wywiążemy. Natomiast jeżeli chodzi o samą ulicę Poddolną, ja mogę tylko powiedzieć, że były zakładane projekty opracowania dokumentacji, ale Zakład Energetyczny postawił tam takie warunki, że niezależnie o tego, czy dla miasta, czy dla powiatu, nikt, kto szanuje publiczne pieniądze, nie zgodziłby się na finansowanie tego, czego Zakład oczekuje, bo nie uważam, że to jest racjonalne, żeby miliony złotych, bądź co bądź, z naszego skromnego budżetu wydawać na przebudowywanie całej linii energetycznej. Niezależnie od tego, czy miałby to wydać powiat, czy miałoby to wydać miasto. Znak ostrzegawczy kontrola radarowa na ulicy Bielskiej.

Jakub Ostapczuk – ...niezgodnie z prawem.

Jerzy Sirak – Nie odpowiem w tej chwili na to.

Helena Kuklik – Bielska to jest przy wjeździe z Bielska do Hajnówki, zaraz za Aso.

Jerzy Sirak – Ja wiem, ale tutaj tu Zastępca mi zwracał uwagę na to, że jest to niezgodne z prawem. Ja nie potrafię w tej chwili odpowiedzieć. Musimy to sprawdzić.

A kontrola prędkości?

Jerzy Sirak – Ale ja powiem tak, wie Pani, jeżeli to będzie zgodne z prawem, no to wystąpimy do zarządcy drogi, żeby się nad tym zastanowił. Jeżeli to nie jest zgodne z prawem, no to nawet nie ma sensu rozpoczynać takiej procedury.

Helena Kuklik – Zarządca drogi powinien zdecydować. My tylko możemy wystąpić do niego.

Jerzy Sirak – Pani Szczerbakow podnosi temat przejścia przy ulicy Armii Krajowej. Ja dokładnie nie wiem, o które to miejsce chodzi. Chodzi o opuszczenie krawężnika?

Małgorzata Szczerbakow – O opuszczenie krawężników, tak. To przy ZUS-ie. Te dwa bloki, które stoją. ZUS, CRUS ten budynek i ten w stronę Leśniczanki.

Jerzy Sirak – Dobrze, Pani Halina zapisała i zobaczymy, bo nie wydaje mi się, żeby opuszczenie krawężników było dużym problemem.

Małgorzata Szczerbakow – Więc właśnie. I tam są dwa wejścia pod górę. Tam jest wyższy poziom chodnika i tam są schodki takie. I one mają wyższe stopnie. Poza tym są krawężniki, które no właśnie, to jest mały nakład, małym kosztem, mimo wszystko nie jest to zrealizowane.

Jerzy Sirak – Pan Mironczuk podnosi temat remontów, Pan Stankowski temat sprzątaczek. Ja myślę, że dzisiaj już tak dużo na ten temat rozmawialiśmy, że ja tu no nic więcej nie mogę dodać. Ja też bym chciał, żebyśmy jak najszybciej wszystkie remonty porobili, żeby wszystkie drogi były piękne, wszystkie domy docieplone, ładne, kolorowe itd. Żeby wkoło były piękne trawniki, żeby nikt tego nie dewastował, no ale jest tak, jak jest no. Natomiast jeżeli chodzi o sprzątaczkę, no to słuchajcie: tam, gdzie są wspólnoty mieszkaniowe czy w Spółdzielni Mieszkaniowej, są to wasze indywidualne decyzje. Godzicie się na to, żeby więcej płacić i zatrudniać sprzątaczkę, to są. No jak nie, to nie ma. Wydaje mi się, że jest to głównie powód ekonomiczny a nie żaden inny.

Janina Szymańska – Panie Burmistrzu, jak powiedziano, że nie będziemy podwyższać czynszów i nie będziemy zatrudniać sprzątaczek, bo nie chcemy wam podwyższać czynszu. Jeżeli czynsz wzrósł w ciągu 3 i pół roku 74 na 156, to jak nie podwyższają nam czynszu.

Jerzy Sirak – No tak, ale wie Pani. Jest szereg innych powodów do tego podwyższania no.

Janina Szymańska – Panie Burmistrzu, jeżeli nie można w ten sposób zrobić, to można zrobić, że ludzie, którzy nie płacą za mieszkania, niech się wezmą przynajmniej za to, to będzie nam ulga, tak? Że oni nam pomogą, a nie oni siedzą na naszym karku i my za nich płacimy, i dla nas nie ma pomocy.

Jerzy Sirak – Wie Pani, to byłoby najlepiej, żeby wszyscy rzetelnie płacili i pewnie by na wszystko starczyło. Ale wszyscy jak tu siedzimy, dobrze wiemy, że zarówno w zasobach Spółdzielni Mieszkaniowej jak i w zasobach komunalnych jest pewna grupa mieszkańców, która rzetelnie nie płaci. Kończy się to postępowaniem egzekucyjnym, kończy się postępowaniem sądowym. Natomiast jeżeli chodzi o zobowiązania zewnętrzne, zarówno Zakład Gospodarki Mieszkaniowej, jak i Spółdzielnia Mieszkaniowa jest jednym i głównym podmiotem w rozliczeniach. Zarówno z Przedsiębiorstwem Energetyki Ciepłej, z Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji, jak i z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych, tak? I w związku z tym tam przychodzą terminy, trzeba płacić niezależnie od tego, czy lokatorzy zapłacili, czy nie. Natomiast jeżeli Pani mówi, z czego się płaci? W dużej mierze myślę, że zarówno Spółdzielnia Mieszkaniowa, jak i Zakład Gospodarki Komunalnej kredytuje, bo nie można mówić, że płaci, dlatego że potem egzekwuje – raz nieskutecznie, raz bardziej skutecznie. Tak naprawdę kredytuje opłaty za korzystanie tych ludzi z mieszkań, z wynajmu tych mieszkań użytkowych, a więc na sklepy, na zakłady usługowe itd.

Janina Szymańska – No to, Panie Burmistrzu, jeszcze takie jedno pytanie, tylko że ja nie mogłam w domu znaleźć, ale ja miałam zarządzenie Państwa, że Gospodarce Komunalnej podlegają wymiana okien, drzwi, instalacji, kanalizacji i czystość budynków to należy go gospodarza domu. Dlaczego gospodarz domu prawo rządu zmienił na swoje prawo, że my mamy to robić, a on tylko pieniążki pobierać?

Jerzy Sirak – Ale wie Pani, ja przepraszam, jeżeli mówimy o gospodarzu domu, a w tym wypadku w dużej mierze są tam wspólnoty mieszkaniowe, no to gospodarzem nie jest tylko sam zarząd Gospodarki Mieszkaniowej, ale wszyscy razem. Zarząd Gospodarki Mieszkaniowej w tej części i w tym zakresie, jaki dotyczy mieszkań komunalnych, a więc tych, które jeszcze nie zostały sprzedane, natomiast w pozostałym zakresie decydują właściciele a więc współwłaściciele. Jeżeli decydują o tym, że rezygnują ze sprzątaczek po to, żeby płacić mniej czynszu, no to jest ich suwerenna decyzja.

Janina Szymańska – Ale Panie Burmistrzu, tutaj Gospodarka Komunalna jest zarządcą, prawda?

Jerzy Sirak – Jest zarządcą, ale jeżeli jest wspólnota mieszkaniowa, to zarządza w imieniu wspólnoty mieszkaniowej na warunkach uzgodnionych i akceptowanych przez członków tej wspólnoty.

Janina Szymańska – Jedno pytanie, bo ja nie rozumiem już tego. Ja miałam gości z Warszawy. Zobaczyli na moim budynku 2, że jest wspólnota mieszkaniowa. Wszedł i mówi: Jasia, coś ty kłamała, że ty mieszkania nie wykupiłaś, kiedy masz na budynku wspólnotę mieszkaniową. Ja mówię: słuchaj, nie mam wykupionego mieszkania. Jest 6 mieszkań wykupionych na 18 rodzin. No to jaka to wspólnota mieszkaniowa? Co was w konia robią? Wspólnota mieszkaniowa polega na tym, że są wszystkie mieszkania wykupione. No to ja nie wiem teraz.

Nie, nie, nie.

Janina Szymańska – To ja nie wiem. Czy jest zarządzenie zmienione? Bo tego nie wiem. No ale jeżeli zarządca jest, no on powinien też dbać o to, a nie na nasze barki to wszystko wciągać. Podwyżki, podwyżki, sprzątanie, dobijanie. Naprawdę, my mamy żal. Mamy żal. Bo Pan Doktor Bołtromiuk 2 tygodnie mnie bronił od zapalenia płuc. W tej chwili jak ja mogłam... Tak... Ale jak ja miałam wyjść klatkę schodową myć? Jak ja nie dałam rady na oczy patrzeć a mój miesiąc do sprzątania klatki schodowej. No wybaczy Pan, Panie Burmistrzu, ale 156 zł to nie jest tak mało, a jak Gospodarka Komunalna nie chce tak płacić tym sprzątaczkom, to niech zatrudni tych, co oni nie płacą. To niech się oni poczują do odpowiedzialności. Nie będziemy płacili, to choć posprzątamy. Można to zrobić, ale to trzeba chcieć. Naprawdę.

Jerzy Sirak – I w swoich wspólnotach musicie to uzgadniać po prostu. Ale proszę zrozumieć, my jako Rada nie możemy podjąć tu uchwały, że tak: Spółdzielnia Mieszkaniowa od jutra ma zatrudnić sprzątaczkę, Zakład Gospodarki Mieszkaniowej ma zatrudnić sprzątaczkę. Są to wasze organizacje i wasze bezpośrednie decyzje. To, co w stosunku do Gospodarki Mieszkaniowej możemy robić, ja mogę robić osobiście, to staramy się robić no.

Janina Szymańska – szczerze mówiąc, my do tych uchwał wybieraliśmy naszych radnych, którzy siedzą tak bardzo cichutko i tylko za czym innym tęsknią.

Eugeniusz Saczko – Bardzo proszę, jeszcze słówko Pani Alla Gryc.

Alla Gryc – Ja dwa słówka. Panie Burmistrzu, bardzo serdecznie dziękujemy za wsparcie finansowe, organizacyjne, organizację rajdu imienia Bierwaczonka. Chcę podziękować również Panu Piotrowi Markiewiczowi za zaangażowanie i pracę na rzecz społeczeństwa lokalnego no i szczególne podziękowania Doktorowi Eugeniuszowi Bołtromiukowi, który zasilł nas znacząco finansowo no i kiedy prosiłam o wsparcie finansowe, Doktor powiedział: tam, Pani Allu, dam skromnie. Ale jak zobaczyłam w banku, to dostałam skrzydełek. Dziękuję bardzo. Chciałam tutaj też podziękować serdecznie naszej Prezes, Pani Mieczysławie Bogdanowicz zawsze życzliwej wsparciu działań Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki. Serdecznie dziękuję. Dziękuję również zarządowi Spółki Runo za herbatkę, którą nas uszczęśliwili i tak jak obiecałam prezesostwu zarządu, będę reklamować produkty Runo. I apeluję do Państwa o kupowanie wszelkich przypraw do mięs, sosów, sałatek właśnie firmy Runo, dlatego że jak oni będą sprzedawali swój towar, to my będziemy mieli dofinansowanie do naszych uroczystości, imprez miejskich. Serdecznie również dziękuję Panu Jerzemu Kuczko, właścicielowi zarządu U Kolarza, który również znacząco wspiera działania Towarzystwa Przyjaciół Hajnówki. Serdecznie dziękuję wszystkim.

Jeszcze jedno.

Eugeniusz Saczko – Dobrze. Pani Szczerbakow była pierwsza. Przepraszam.

Małgorzata Szczerbakow – A ja jeszcze, Panie Burmistrzu, oczekuję odpowiedzi na temat problemów mieszkańców ulicy Piłsudskiego 50. Pytałam o nie, bo nie wiem, co mam przekazać mieszkańcom. Tam rzeczywiście ten stan techniczny budynku jest naprawdę niepokojący. Tam też mieszka kilkanaście rodzin, też są dzieci. Troszczymy się o jedne, to też zatroszczymy się o wszystkie, te dzieci i tak już są pokrzywdzone, bo tam są rodziny mieszkające też z problemem. Ale są też rodziny zdrowe, że tak powiem. I ta instalacja, która jest niewymieniona, to grozi naprawdę pożarem. Ten budynek naprawdę stwarza niebezpieczeństwo dla ludzi tam zamieszkujących. Ja wiem, że to pewnie miasto finansuje. Ja mam tę świadomość, ale jednak należałoby zrobić coś, przynajmniej jakieś podstawowe rzeczy usunąć, żeby zapewnić jednak to minimalne bezpieczeństwo tym ludziom. To też oczekuje odpowiedzi teraz Pana Burmistrza, jeśli można. Dziękuję.

Jerzy Sirak – Niemożliwy jest jakiś kapitalny, gruntowny remont, ale tutaj poproszę służby i Zakład Gospodarki Mieszkaniowej o sprawdzenie i konieczne drobne naprawy czy konserwatorskie jakieś działania będą podjęte.

Eugeniusz Saczko – Proszę bardzo, Pan Przewodniczący Mironczuk jeszcze.

Piotr Mironczuk – Panie Burmistrzu, z ostatnich wypowiedzi Pana wynika, że prywatni właściciele są reprezentowani przez siebie. Natomiast kto w imieniu nas reprezentuje nas jako właściciel Pan miasto, czyli Burmistrz Miasta? W Gospodarce Komunalnej? Bo prywatni są zapraszani osobiście sami, prawda? A kto w imieniu Pana reprezentuje tych pozostałych lokatorów?

Jerzy Sirak – Ja rozumiem, że chodzi tutaj Panu Mironczukowi o wspólnoty mieszkaniowe, bo ja o tym mówiłem, tak?

Piotr Mironczuk – O wspólnoty, tak. To są sami zapraszani właściciele, prawda? I oni tam debatuja razem z Dyrektorem. Natomiast pytam się, kto w imieniu Pana reprezentuje pozostałych lokatorów? Bo Pan jako właściciel to jest...

Jerzy Sirak – W moim imieniu zarządcą i przedstawicielem jest Zakład Gospodarki Mieszkaniowej i reprezentuje Dyrektor Łapiński oczywiście. Ale mówię, reprezentuje w tym zakresie, jeżeli chodzi o decyzje finansowe dotyczące zasobów Komunalnych. Bo jeżeli są podejmowane decyzje inwestycyjne, to osoby, które mają wykupione mieszkania, podejmują decyzje za siebie, natomiast jeżeli chodzi o pozostałe, gdzie mieszkania są mieszkaniami komunalnymi, to decyzje w tej sprawie podejmuje po prostu Łapiński Dyrektor. Jako mój reprezentant, nie mój, ale reprezentant Burmistrza w stosunku do tych zasobów komunalnych, które nie zostały jeszcze sprzedane.

Piotr Mironczuk – Czy wobec tego jest jakiś rejestr czy harmonogram prac, które mają zakładać, co będzie robił Zakład Gospodarki Komunalnej przykładowo na ten rok czy na następny rok? Bo, nie wydziwiając, Dyrektor mówi, że po prostu to Urząd Miasta o tym decyduje.

Jerzy Sirak – No to może powiem inaczej. Na pewno o większych decyzjach inwestycyjnych decydujemy razem i to też zależy od tego, czy pozostali członkowie wspólnoty decydują się na przykład na wydatki inwestycyjne związane chociażby z termomodernizacją czy nie. Jak w każdej demokratycznej organizacji.

Piotr Mironczuk – Tak, ale tu nie chodzi o duże roboty, tylko o takie pomniejsze roboty, gdzie po prostu są na nasze odpowiedzi, odsyłani jesteśmy do Burmistrza no.

Jerzy Sirak – No trudno mi powiedzieć. Jak tak jest, to proszę przychodzić i będziemy rozstrzygać no. Jak jestem na miejscu, zawsze znajdę czas.

Piotr Mironczuk – Dlatego na jutro się umówiłem z Panem, bo inaczej nie wypada.

Zdzisław Stankowski – Jeszcze Ci, co mają...

Eugeniusz Saczko – Jedna sprawa znowu, tak?

Zdzisław Stankowski – Ostatnie, ostatnie.

Eugeniusz Saczko – Tak, tak.

Zdzisław Stankowski – Ci, co mają wykupione mieszkania, to też są bardzo zaskoczeni. Że zebrania robią w godzinach pracy Gospodarki Komunalnej. A sporo ludzi, którzy mają wykupione, to pracują i nie chodzą na te zebrania. Mówi, my nie mamy nic do powiedzenia.

Małgorzata Szczerbakow – My w Spółdzielni też tak mamy.

Zdzisław Stankowski – Tak nie może być, Panie Burmistrzu. Powinno takie zebrania się robić po godzinach pracy. Tak? No.

Eugeniusz Saczko – Dobrze. Dziękuję bardzo. Wszystkie pytania zostały zadane. Odpowiedzi zostały udzielone.

Do punktu 9 porządku obrad

Eugeniusz Saczko – Zamykam obrady XIX sesji Rady Miasta. Dziękuję Państwu bardzo.

prot. insp.

Halina Stepaniuk

Przewodniczący Rady

Eugeniusz Saczko